

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.  
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa 1. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inserty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.  
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Ogłoszenie.

Komisya krajowa dla spraw chowu koni przeprowadziła rozdawanie nagród rządowych za staranny chów koni w wyznaczonym terminie od 27. czerwca do 14. lipca — którego wynik podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Nagrody rozdawano w 8 miejscowościach: w Żółkwi, Złoczowie, Brzeżanach, Samborze, Sanoku, Łańcutcie, Tarnowie i Nowym Sączu. We wszystkich tych miejscowościach przedstawiono do premiowania, ogółem 377 koni, z których 71 otrzymały nagrody w dukatach, a to 1 ogier 10 dukatów, 43 klacze po 8 dukatów, 1 klacz 6 dukatów a 26 klacze po 4 dukaty. Prócz tego przyznano ośmdziesięciu dziewięciu hodowcom medale srebrne za staranny chów przedstawionych koni.

J. E. Alfred hr. Potocki zrzekł się przyznanej mu nagrody ośmiu dukatów w złocie — a hodowca Michał Geroni nie przyjął przyznanego mu medalu srebrnego.

Nagrody te innym hodowcom zostały rozdane.

Reszcie ubiegającym się nie przyznano na ten raz nagrody.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów d. 17. października 1873.

## Telegramy o wyborach.

Przy wczorajszych wyborach we Lwowie głosowało 3013. Wybrano: I. Ex. dr. Floryana Ziemiałkowskiego 2404 głosami.

Dr. Franciszka Smolkę 1965 głosami.

Z innych kandydatów otrzymali: dr. Filip Mansch 799 głosów, dr. Julian Czerkawski 417, dr. M. Kabat 113, ksiądz Pawlikow 70. ks. Kaczała 21 głosów. Wiele głosów zostało unieważnionych z powodu niedokładnego lub mylnego podania imion i nazwisk Jęgo Excel. p. minist. Ziemiałkowskiego i dr. Franciszka Smolki.

Wczoraj do dwunastej godziny w nocy otrzymaliśmy następujące telegramy z prowincyi.

**Biała**, 23. paźdz. (godz. 2. m. 30.) Głosujących 254. Radca ministerjalny Erb otrzymał 205 głosów, dr. Dunajewski 44. (Pięć głosów rozstrzelonych lub nieważnych.)

**Nowy Sącz**, 23. paźdz. (godz. 4. m. 45.) Głosujących 417. Dr. Julian Dunajewski otrzymał 341 głosów; radca ministerjalny Ferd. Erb 76.

**Wieliczka**, 23. paźdz. (godz. 1. min. 35.) Głosujących 274. Dr. Julian Dunajewski otrzymał 268 głosów, Ferdynand Erb, c. k. radca dworu z Wiednia 6 głosów.

**W okręgu Biała, Nowy Sącz, Wieliczka** wybrany tedy dr. Julian Dunajewski, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie, 653 głosami. Drugi kandydat, p. Ferdynand Erb, c. k. radca ministerjalny, otrzymał 287 głosów.

**Rzeszów**, 25. paźdz. W okręgu Rzeszów-Jarosław głosujących 1157. Wybrany notaryusz Karol Bartoszewski 678 głosami. Drugi kandydat dr. M. Landesberger otrzymał 475 głosów. (W Jarosławiu samym na 708 głosujących otrzymał p. Bartoszewski 409 głosów, dr. Landesberger 296; reszta rozstrzelona)

**Brody**, 23. paźdz. W okręgu Brody-Złoczów głosujących 1229. Wybrany dr. Joachim Landau 757 g. Drugi kandydat, c. k. radca apela-

cyjny Ignacy Zborowski otrzymał 463 głosów. (W samym Złoczowie było głosujących 388, p. Zborowski otrzymał 236 głosów, dr. Landau 143 głosów. Głosów 9 rozstrzelonych.)

**Przemyśl**, 23. paźdz. W okręgu Przemyśl-Gródek głosujących 1337. Wybrany dr. Dworski Alexander 820 głosami. Drugi kandydat kaznodzieja dr. Bernard Löwenstein otrzymał 511 głosów. (W Gródku miał dr. Dworski 331 głosów, dr. Löwenstein 193 głosów; 3 rozstrzelone.)

**Tarnopol**, 23. paźdz. Z powodu spóźnionej pory głosowanie prze-  
rwaną. Głosowała dotąd tylko połowa wyborców.

**Brzeżany**, 23. paźdz. Głosujących 585. Dr. Euzeb. Czerkawski otrzymał 346 głosów, dr. Kohn 238

**Stryj**, 23 paźdz. Głosujących 423. Felix Madejewski 214 g. Herman Mises 205. Reszta rozstrzelona.

**Drohobycz** 23 Paźdz. Głosujących 717. Felix Madejewski otrzymał 355 g.; Mises 355 głosów.

**Z Sambora** brak nam telegramu.

**Bochnia**, 23 Paźdz Głosujących 574. X. Stefan Kaczała otrzymał 572 g.

**Z Tarnowa** brak nam telegramu.

**Tysmienica**, 23. paźdz. Głosujących 409. Dr. Ignacy Kamiński otrzymał 213 głosów, dr. Henryk Gottlieb 196 g. Unieważniono 8 głosów.

**Z Stanisławowa** brak nam telegramu.

**Buczacz**, 23. paźdz. Głosujących 578. Dr. O. Hönigsmann otrzymał 455 głosów; dr. Zbyszewski 123 głosów.

**Śniatyn**, 23 paźdz. Głosujących 633. Dr. O. Hönigsmann otrzymał 471 głosów, dr. Wiktor Zbyszewski 164 g.

**Z Kołomyi** brak nam telegramu.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

### PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 24. października.

Do wtorku trzynastego prowincyi austriackich wybrało 176 deputowanych, z których stronnictwo wiernokonstytucyjne zalicza 104 do swojego grona. Według naszego rachunku do wtorku stronnictwo to posiadało tylko 100 mandatów, a opozycja 76. W środę odbywał się wybór w 34 okręgach, z których prawdopodobnie 19 wybrało kandydatów wiernokonstytucyjnych. Dotąd zatem stosunek obu stronnictw nie odbiegł daleko od równowagi, ale już w najbliższych dniach nastąpi widoczna zmiana na korzyść stronnictwa konstytucyjnego. Jeżeli do końca wyborów rezultat odpowiadać będzie tak jak dotąd oczekiwaniom stronnictwa konstytucyjnego, to posiadać ono będzie w nowej izbie deputowanych większość nader silną, zbliżoną bardzo do większości  $\frac{2}{3}$  głosów.

*Presse* donosi, że projekty ustaw w sprawach wyznaniowych stanowią w ostatnich dniach przedmiot obrad na radzie ministrów. Kilka wniosków miano już ująć w formę, w jakiej przedłożone zostaną Radzie państwa. *Presse* nie oznacza terminu, w którym projekty wyznaniowe przedłożone zostaną izbie i mniema, że rząd przed powzięciem decyzji w tej mierze wyczekać będzie zakończenia akcji wyborczej.

Zapewne niezadługo, a jak jeden z wiedeńskich dzienników utrzymuje, już za kilka

dni pojawi się patent cesarski zwołujący sejmy krajowe na tegoroczną sessję, która najprędzej rozpocząć się może w ostatnich dniach listopada. O terminie, do którego obradować będą sejmy krajowe, nie zapadło jeszcze stanowcze postanowienie.

Berlińskie dzienniki poświęciły formalnie stałą rubrykę domysłom, kiedy hr. Roona weźmie dymisję i kto będzie jego następcą. Po ogłoszeniu odpowiedzi cesarza Wilhelma na list Ojca św. rubryka ta stała się świeższą i bogatszą. Obecnie bliskie ustąpienie hr. Roona z gabinetu, przedstawiane bywa już nie jako domysł prawdopodobny, ale jako pewnik niezawodny. Hr. Roona, tak argumentują liberalne organa Niemiec, jest niezawodnie mężem bardzo zasłużonym, ale jego liberalizm jest tylko wymuszony i niezdobędzie się nigdy na stanowczość, jakiej wymagać będzie wkrótce stosunek kościoła do państwa. Za położone zasługi otrzymał już hr. Roona zaszczyty i dotacje, więc może teraz ustąpić ze służby państwowej i spocząć na rzetelnie zdobytych laurach. Im więcej niecierpliwią się dzienniki liberalne zwłoką w ustąpieniu hr. Roona, tem mniejszą jest nadzieja ministra skarbu Camphausena, że stanie na czele gabinetu. Już i liberalizm tego ministra w dzisiejszej chwili nie wydaje się liberalnym organom tak pewnym i wystarczającym jak do niedawna. Hr. Eulenburg nie miał nigdy wielkiej sympatii, więc nie wypada się dziwić, że powstają w tej chwili głosy żądające oddania teki spraw wewnętrznych kandydatowi energiczniejszemu i szczerzej wyznającemu zasady liberalne.

Frakcyja deputowanych parlamentu wersalskiego, która z Targetem na czele zadecydowała 24. maja upadek Thiersa pragnie i teraz odegrać rolę bardzo ważną, a może decydującą, gdyż w ogłoszonym piśmie do swoich wyborców oświadcza, że nikt niema prawa wskazywać deputowanym, jak mają w przyszłości głosować. Jedyną dyktującą przy głosowaniu jest głos sumienia.

Dziennik legitymistyczny *Soir* osnuł na tle wypadków hiszpańskich zabawną wiadomość. Rząd austriacki miał według tego doniesienia podnieść kandydaturę księcia Alfonsa do tronu hiszpańskiego i zjednać jej sympatyę Niemiec i Włoch. W Madrycie opinia publiczna jest już tak oswojona z najdziwniejszymi wiadomościami, że bajka ta powtórzoną tam została w formie obliczonej na obudzenie sensacji. Sprawa restauracyi monarchii we Francji jest polem tak wdzięcznym dla najzabawniejszych bredni dziennikarskich, że nie możemy pojąć, dlaczego *Soir* szuka tematu aż po za granicami Francji.

**Austria-Węgry.** Ażebym doświadczenia nabyte od chwili ustanowienia ministerstwa rolnictwa co do średnich szkół rolniczych zastosować do najważniejszych kwestyi nauki agronomicznej i wysnuć ztąd główne zasady mające być wskazówkami przy subwencyonowaniu takich zakładów naukowych, zwołane zostały od ubiegłej jesieni dwie konferencje znawców fachowych i osób interesowanych co do nauki agronomicznej, na których obradowano nad najważniejszymi w tej mierze kwestyami zasadniczymi. Oświadczenia tych konferencyi fachowych i doniesienia otrzymane przez ministerstwo rolnictwa w ciągu kilku lat wywołały przyjęcie programu, który co do wszystkich ważnych punktów zgadza się z uchwałą tegorocznego kongresu rolniczego, a który minister rolnictwa zamierza w przyszłości wziąć za podstawę przy wpływaniu na subwencyonowane rolnicze zakłady naukowe. Z tego powodu i z uwagi na powszechne zajęcie się tą sprawą, programi wskazywany został wszystkim Wydziałom krajowym, politycznym władzom krajowym i towarzystwom gospodarskim. W odezwie do Wydziałów krajowych wspomina p. minister, że na wspomnianych konferencyach nie tylko pedagogowie,

lecz także powołani praktyczni gospodarze jednogłośnie uznali konieczność polepszenia dotychczasowego stanowiska nauczycieli przy zakładach rolniczych i nadania im przede wszystkim prawa do emerytury. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przydzielenie do pewnego zorganizowanego etatu, nadzieja uregulowanego posuwania się na wyższą płacę albo uzyskania dodatków po 5- lub 10letniej służbie, że dalej nadzieja uzyskania emerytury i zaopatrzenia dla pozostawionej rodziny są ważnymi pobudkami, które największą część najzdolniejszych sił zachęcają do służby zapewniającej takie korzyści. Pewną jest wreszcie rzeczą, że zawód nauczycielski przy zakładach rolniczych, niezapewniający takich korzyści, uważany bywa bardzo często tylko jako stan przejściowy, który ma ułatwić osiągnięcie stanowiska lepiej zabezpieczonego chociaż często nie połączonego z lepszymi dochodami. A właśnie zawód nauczycielski wymaga jaknajwiększej stałości i trwałego oddania się powołaniu i studjom. Mniejsza liczba rolniczych zakładów naukowych z stale ustanowionymi a dobrymi nauczycielami niewątpliwie więcej zdziała niż większa liczba niezabezpieczonych zakładów z niezadowolonymi zawsze i ustępującymi z posad nauczycielami. Ponieważ nauczyciele niższych i średnich zakładów rolniczych pojedynczych krajów nie mogą być przyjęci do etatu urzędników państwowych, przeto potrzebie mogłoby się stać zadość tylko przez przyjęcie tych nauczycieli do etatu urzędników krajowych. Doniosłość, jaką p. minister tej kwestyi przypisuje, jest tak wielką, że w przyszłości przynajmniej będzie subwencje państwowe w pierwszym rzędzie takim rolniczym zakładom naukowym, w których, jeżeli nawet nie są krajowymi zakładami naukowymi, w pełnem tego słowa znaczeniu, nauczyciele przynajmniej uznani zostali za urzędników krajowych.

Chcąc ułatwić reprezentacyom krajowym osiągnięcie tego celu, p. minister jest gotów przyjąć w razie potrzeby na budżet ministerstwa rolnictwa odpowiednią część potrzebnych na cele naukowe kosztów, które w drugiej części pokryte zostałyby przez reprezentacyę krajową. P. minister poleca tę sprawę gruntownej rozprawie tak Wydziałów krajowych, którym już obecnie podlegają krajowe rolnicze zakłady naukowe, jako też i tych Wydziałów krajowych, dla których takie zakłady są dopiero kwestyą przyszłości, ażeby w ten sposób osiągnięta została zgodność zdań przy dalszych krokach potrzebnych do pomnożenia albo reformy rolniczych zakładów naukowych. (*Wiener Zeitung*.)

**Francya.** D. 17. i 18. b. m. odbywały się posiedzenia komisji dziewięciu w pomieszkaniu generała Changarnier. W pierwszym dniu zdawali deputowani Chesnelong i Lucyan Brun sprawę z rokowań z hr. Chambordem w Salzburgu. Następnie obradowano nad wypracowaniem sprawozdania, które ma być w tych dniach przedłożone wszystkim deputowanym prawicy a następnie zgromadzeniu narodowemu. *Le Français* donosi, iż sprawozdanie to będzie zawierało następujące punkta: przywrócenie dziedzicznej, narodowej i konstytucyjnej monarchii, powołanie hr. Chamborda na tron, zatrzymanie trójkolorowej chorągwi i gwarancję zasad nowożytnej Francji. Uczynionem zostanie wszystko, ażeby Francji dowieść, iż ma do wyboru albo liberalną monarchię albo republikę Thiersa i Gambetty. Marszałek Mac-Mahon bowiem nadał nie zezwolić, ażeby imię jego nadużywane było do pośredniej kombinacyi.

Po posiedzeniu komisji dziewięciu odbyła się w domu deputowanego Anisson-Duperron konferencya prawicy, na której było 35 deputowanych. Po kilkogodzinnych obradach uchwalono następujący protokół: „Przydy tych grup parlamentarnych, które 4. b. m. razem obradowały i wybrały z grona swego komisję dziewięciu, zgodziły się na dzisiejszem zebraniu jednogłośnie, że wnioski ułożone przez komisję dziewięciu są dla interesów kraju niezbędne. Wnioski te odnoszą się do przywrócenia monarchii. Wszystkie swobody polityczne, społeczne i religijne które stanowią publiczne prawo Francji, mają być zagwarantowane. Grupy parlamentarne, które zastąpione dziś były przez swe przydyda zwołane być mają niezwłocznie.”

— Z Paryża telegrafują pod d. 20. b. m.: Wielu prefektów doniosło, że w departa-



mentach tak mieszczaństwo jak lud wiejski okazują niechęć i gotowi są oprzeć się wszystkimi siłami przywróceniu monarchii. Przywódzcy monarchistów należą na MacMahon, aby wpłynął na generałów i oficerów dla zapewnienia sobie armii, iżby ta stanęła w danym razie przeciw ruchowi powstającemu i broniła monarchii. D. 20. b. m. odbyła się rada ministrów dla obmyślenia środków na wypadek rewolucji; lecz nie nie postanowiono i odłożono rzecz do dnia następnego. Prefekci i podprefekci w miejscu urzędowania nieobecni; otrzymali rozkaz, ażeby do dnia 25. b. m. znajdowali się na swych stanowiskach. Gubernator Algieru jenerał Chanzy otrzymał także wezwanie aby przyjechał do Francji.

**Anglia.** Przy końcu ubiegłego tygodnia odbyła się w Dublinie konferencja najznakomitszych książy kościoła pod przewodnictwem arcybiskupa Cullena. Jak już donosiliśmy przedmiotem obrad były sprawy wychowania publicznego a w szczególności sprawy uniwersytetów w Irlandji. Według londyńskiej korespondencji *Gaz. Kol.* powzięto tam między innemi następujące uchwały: członkowie konferencji zobowiązują się 1) zbierać sami składki i wezwać do tego niższe duchowieństwo. Składki te przeznaczone są na założenie uniwersytetu irlandzkiego; 2) wpływać na rodziców i opiekunów, ażeby nie posłali dzieci do szkół państwowych; 3) zmierzać do tego ażeby administracja dwóch kolegiów katolickich *Patrick House of Residence* i *Stephen's Green* powierzona została jezuitom; 4) starać się o założenie w *Stephen's Green* fakultetu medycznego. Uchwalono także następującą rezolucję: „Zgromadzeni biskupi i arcybiskupi widzą ku największemu swemu smutkowi wielkie dolegliwości i prześladowania ojca św. papieża Piusa IX. i uciśk, jakiego doznaje religia w stolicy świata chrześcijańskiego; oplakują smutny stan, w jakim się znajdują biskupi, księża i zakony w Niemczech, Hiszpanji, Szwajcaryi i we Włoszech; dla tego zgromadzeni wzywają swoich wiernych, ażeby się modlili do Boga i błagali go, ażeby przywrócił spokój i miłość między członkami swego św. kościoła.“

**Szwajcarya.** O położeniu katolików w Szwajcaryi umieszcza *Kurier Poznański* dłuższy artykuł, z którego powtarzamy następujące ustępy:

Położenie katolików w Szwajcaryi pogorsza się z dniem każdym. Rządy kantonalne, pozostające w ciągłym porozumieniu z Berlinem do tego stopnia, że pan Falk sam jeździł w tamte strony dla lepszego skombinowania czynności wspólnej, mieszają się w najwewnętrzniejsze sprawy kościoła i z wszelkim rozmysłem a stanowczością najcięższy uciśk dla sumień zaprowadzają.

Wzbronione jest ogłoszenie dogmatu nieomyślności i do tej chwili dyceceza bazylejska i oddam dycecezy fryburgskiej osobno urządzony w Genewie, ulegają zupełnej dezorganizacji.

Biskup genewski ks. Mermillod wygnany został do Francji, a rząd kantonalny narzucając samowolnie drogą przemocy konstytucyjną cywilną duchowieństwu i wiernym, usunął dawnych proboszczów i pozwolił mieszkańcom wybrać trzech nowych, między którymi znajduje się Loyson, niegdyś ojciec Hyacynth.

Ksiądz Lachat, biskup bazylejski, złożony z urzędu 29. stycznia za to, że ogłosił dogmat nieomyślności i obłożył cenzurami księży, którzy nie chcieli tego dogmatu przyjąć, że usuwał proboszczów dających zgorszenie pod względem obyczajów, że założył seminarjum i święcił księży bez pozwolenia władzy świeckiej, że nie chciał przyjąć placetum regium i za to, że nie pozwolił na zaprowadzenie zmian w katechizmie.

Rząd kantonu berneńskiego zakazał duchowieństwu okręgu Jura wszelkiego odwoływania się do ks. Lachat. Duchowieństwo zaprotestowało wykładając w doskonałe umotywowanym piśmie, że wyrok konferencji dycecezalnej przeciwny jest zasadniczej federalnej ustawie, przeciwny konstytucjom kantonalnym i przeciwny prawu, dodając, że pozostanie posłuszny prawemu biskupowi i nie uzna nigdy ani administratora ani biskupa z ramienia rządu.

Wszyscy księża okręgu Jura, a jest ich 97, podpisali ten protest.

Rząd berneński wszystkich tych księży suspendował w marcu i zabronił wykonywania wszelkich czynności duchowych z jedy-nym wyjątkiem czytania mszy św. cichej. Księża nie usłuchali; pospłyali się procesa i wyroki skazujące na kary pieniężne za odczytanie ewangelii, za nauki katechizmu, za udzielanie ostatnich sakramentów, za pogrzeby, śluby, za „śpiewanie mszy świętej cichej“ (*pour avoir chanté une basse messe*) nawet za noszenie szerszego pasa, niż się zwykłe nosi.

Wyrokiem z 15. września złożono z urzędu 69 proboszczów i ogłoszono że żaden z nich nie będzie mógł sprawować obowiązków parafialnych, dopóki nie cofnie podpisu swego na proteście.

Jak doniósł telegram z 15. b. m. sąd apelacyjny i trybunał kassacyjny wyrok ten zatwierdziły, a księża, wezwani, aby im wyrok ogłoszono, nie stawili się.

Zeszłego tygodnia odbył się w Genewie wybór trzech księży na miejsce usuniętych. Wybrani Hyacynth Loyson, Hurtault i Chavard. *Courier de Geneve* nazywa ten wybór „protestem przeciw Bogu, buntiem przeciw Jego władzy.“ Następnie zaś pisze: „Za taką zbrodnię konieczną jest pokuta; katolicy muszą tę pokutę odprawić.“ W tym celu zarządzono czterodniowe modlitwy pokutne, które rozpoczęły się w zeszły poniedziałek. Na wybranych duchownych ma być rzuconą klątwa.

**Hiszpania.** Admirałowi Lobo odebrano dowództwo eskadry, blokującej Kartagenę. Przyczyną tego jest nie tyle zachowanie się admirała w znanej potyczce morskiej z dnia 11. b. m. ile fatalny rezultat innej bitwy, która w dwa dni później stoczona została na wodach kartageńskich. Dnia 13. b. m. okręty powstańcze Numancia, Tetuan i Mendez Nuncz zaatakowały ponownie eskadrę admirała, składającą się z pancernika „Vittoria“ i drewnianych fregat. Po dłuższym wahanii wyruszył admirał przeciw powstańcom z pancernikiem Vittoria; oczekiwano bitwy, lecz nagle zmienił Lobo kierunek i cofnął się w tył. Flotylla kartageńska ścigała go dość daleko, wróciła jednak poznaawszy, że go doścignąć nie zdoła. „Fernando Cattolico“ zawiadził wiadomość o tem zwycięstwie do Kartageny, gdzie w skutek tego panuje wielka radość. Do Madrytu zaś doniósł Lobo, że musiał cofnąć się do Gibraltaru aby nabrać węgla. Rząd jednak dowiedziawszy się o faktycznym przebiegu rzeczy natychmiast odwołał admirała, powierzając naczelne dowództwo eskadry na morzu Śródziemnem kontradmirałowi Chicarro. Minister marynarki Oreyro udał się do Gibraltaru, aby się przekonać o stanie floty.

Jen. Moriones znajduje się obecnie w Tudela a Don Carlos w Estelli. Kartlistom udało się przejąć depeszę Morionesa do Castelara, w której wódz armii północnej donosi, że do odebrania Estelli potrzebuje 10.000 ludzi posiłków.

Wedle dziennika *Correspondencia* składa się armia oblegająca Kartagenę z 3400 piechoty, 500 konnicy i odpowiedniej artylerji. Linia blokady, ciągnąca się po rejonem strażów fortecznych, ma 13 kilometrów długości i składa się z posterunków wojska umieszczonych w okolicznych domach.

### Proces Bazain'a.

Podajemy dziś dalszy ciąg przerwane go wczoraj sprawozdania z posiedzenia piątkowego (17. b. m.)

Prez. Muszę zwrócić uwagę pańską, że w broszurze swej postawiłeś teorię, jakoby po Sédanie niczego już dokazać nie było można. Jak pogodzić to zdanie z planem urzędowania wielkiej wycieczki 1go października?

Baz. Moja teoria nie wiązała mi rąk, i nie przeszkadzała mi wcale w wykonaniu moich planów.

Prezydent: (Z naciskiem). Czy nie mniemałeś pan, że nie natrafisz na opór?

Baz. Tego w żaden sposób myśleć nie mogłem.

Prezydent: Nie rozumiesz unie pan; czy nie istniała konwencja, któraby pana uprawniała do takiego mniemania?

Baz. Bynajmniej. Prawie codzień staczaliśmy małe potyczki.

Prez. Czy nie miałeś pan wiadomości, że w Ferrieres toczą się rokowania między rządem niemieckim a p. Jules Favre?

Baz. Nie mogliśmy się o niczem dowiedzieć. Doniesienia otrzymywaliśmy jedynie przez dzienniki niemieckie, które nas docho-dziły.

Prez. Jednem słowem miałeś pan tylko niedokładne pojęcie, że rokowania są w toku. Miałeś pan nadzieję, że takowe się rozpoczną. Nie powinieś pan być zapominać, że w takim wypadku energiczne działania miałyby być wielką doniosłością, ponieważ wpływałyby było pomyślnie na rokowania.

Baz. Jeden artykuł regulaminu wojskowego postanawia, że należy szanować życie żołnierzy.

Prez. Czy nie sądzisz pan, że wielką wojskową operacją należało poprzeć rokowania, udowodnić dzielność armii nadreńskiej i napełnić trwogą nieprzyjaciela?

Baz. Miasto było już przepełnione 16.000 rannych, nie mieliśmy już miejsca na pomieszczenie innych. Zresztą miałem także obowiązek nie osłabiać armii bez potrzeby, i musiałem ją utrzymać, ponieważ mogła być jeszcze pożyteczną Francji.

Prez. Nie sądziłeś pan zatem, że urządzając wielką operację wojskową, możesz przynieść korzyść krajowi?

Bazaine. Nie przyszło mi to na

myśl; zdaniem mojem należało szanować armię.

Baz. Pan prowadził rokowania; wskutek tego nie został wcześniej urządzonym ogólny atak. Jeżeli się weźmie pod rozwagę operacje armii Metz od 19. sierpnia aż do 18. paźdz. i zważy, że była liczna i dzielna armia, mimowoli nasuwa się pytanie, czy całość operacji była taką, jak być powinna?

Baz. W odpowiedzi na to powtarza swe poprzednie wyjaśnienia.

Następnie przechodzi prez. do depeszy z 29. września, w której Bazaine pisał do jen. v. Stiehle, pod jakimi warunkami zgodziłby się na kapitulację. W depeszy tej znajduje się ustęp taki:

„P. Régner zapytywał mnie, czy wolno mu postawić warunki, pod którymi mógłbym w celu kapitulacji wejść w rokowania z naczelnym wodzem niemieckim. Odpowiedziałem mu, że przystać mógłbym jedynie na wy-marsz z honorami wojskowymi, że jednak fortecy w kapitulację wciągać nie mogę.“

Prez. Cóż pan rozumiałeś przez wy-marsz „z honorami wojskowymi“

Baz. Rozumiałem to, aby armii było wolno wyjść z bronią w rękę i bagażami

Prez. Wyjść — ale co potem?

Baz. Przyczynić się do przywrócenia porządku jeśliby tego była potrzeba.

Prez. Ależ „honoru wojskowe“ znaczą zupełnie co innego; jest to cześć formalność, której dozwala się armii fortecznej za to, że trzymała się walecznie. Wyrażenie to nie oznacza nigdy, że armia zwyciężona zatrzyma swą broń.

Bazaine. Zresztą nie było to nic stanowczego, chciałem tylko wybadać rząd niemiecki. Był to rodzaj taktyki z mojej strony.

Prez. W depeszy tej jest mowa o „kapitulacji z honorami wojskowymi.“ Tu nie może być mowy o restrykcjach. Jest to urzędowa depesza, którą pan adresowałeś do wroga swej ojczyzny.

Bazaine. Nie brałem tej rzeczy na seryo.

Prez. Ale pisałeś pan do Bismarcka, że chcesz kapitulować?

Baz. Były to słowa, które na niego zastawiłem. Chodziło mi o umowę wojenną, a wydostawszy się raz na świat...

Prezydent. Dnia 29. września miałeś pan 125.000 zdolnych do boju. Niebezpieczeństwo nie było zbyt wielkiem. Czy sądzisz pan, że położenie we wrześniu było takie, iż mogłeś rokować z nieprzyjacielem?

Baz. Tak. W chwili, gdy byłem bez wszelkich wiadomości, musiałem tak czynić. Moje położenie było bezprzykładne. Byłem izolowanym. Nie było rządu. Mogłem się kierować tylko własnym przekonaniem.

Prez. Jaktó, wszakże istniał rząd.

Baz. Lecz nie był to rząd legalny.

Prez. (z naciskiem). Ale Francja istniała jeszcze! (*Mais la France existait encore!*)

Prezydent zapytuje dalej marszałka czy sądził, że wrazie gdyby swoją armię zneutralizował uda mu się zneutralizować odpowiednią liczbę wojsk nieprzyjacielskich.

Baz. odpowiada, że tego napróżd nie wiedział.

Prez. Gdyby się to nawet było Panu udało nie mielibyśmy z tego korzyści. Armia Metz miała dla nas szczególną wartość z powodu kadrów.

Baz. Armia ta nie miała już porządných kadrów. Wielu oficerów poległo. Piechota zwłaszcza ucierpiała znacznie. Kadry nie miały już tej wartości.

Prez. Były one zawsze więcej warte niż kadry depotowe. Jestem jednak zniewolonym prosić pana, ażebyś dokładnie powtórzył swą rozmowę z Régnerem. Pan mu nie powiedziałeś, że odpowiednia część armii niemieckiej musi być także zneutralizowaną.

Baz. Nie. Ja oczekiwałem instrukcji od cesarskiej rejentki.

Prez. Pan powiedziałeś Régnerowi: „Jeżeli będziemy mogli wyjść z Metz, utrzymamy w kraju porządek i zabezpieczymy przestrzeganie konwencji.“ W ten sposób mogłeś pan znaleźć się w położeniu prowadzenia wspólnie z nieprzyjacielem wojny przeciw Francji.

Baz. Tego nie bylibyśmy nigdy uczynili.

Prez. Lecz pan nie mogłeś przewidywać że nieprzyjacieli nie dojdzie do takich wniosków.

Baz. Byłem pewny, że zawieszenie broni przyjdzie do skutku.

Prez. Ale nieprzyjacieli mógł pod tym względem być naszego zdania.

Baz. Nie brałem sprawy Régnera na seryo.

Prez. Pan nie zdawałeś sobie sprawy, dokąd te zobowiązania mogą pana doprowadzić.

Bazaine. Miałem tylko jeden cel t.j. aby się dowiedzieć, czy rejentka nie mogłaby traktować z Francją. Chciałem wiedzieć, jaki rezultat osiągnie misja Bourbakiego.

Prezydent. Przyjmując te zobowiązania wobec nieprzyjaciela, czy nie sądziłeś

pan, że pańska dzielna armia nie będzie stawiać oporu armiom improwizowanym, jeżeli te ostatnie nie zechciałyby zgodzić się na konwencję? Pojmuję, że taką ewentualność odpychałeś pan. Lecz czyż nie mogłeś przypuszczać, że nieprzyjacieli, zwłaszcza po przyjęciu misji jen. Boyera, inaczej na rzecz zapatrywać się będzie? Mówiłeś pan, że zachowanie armii leżało w powszechnym interesie społeczeństwa. Ten interes był nawet dla Prus gwarancją. Czy nie sądził pan, że nieprzyjacieli pojmował to w ten sposób?

Baz. Nie. Liczyłem na zawieszenie broni. Nie chciałem zawierać żadnej konwencji. Chciałem tylko wiedzieć, czy rejentka życzy sobie rokowań.

Prezydent: Gdy rozważam o zobowiązaniu jakie pan chciałeś wziąć na siebie przechodzi mi myśl, że pańska dzielna armia mogła była przyjść w położenie walczenia przeciw Francuzom. Czy pan tego nie przewidywałeś?

Baz. Gdybym nie postępował uczciwie, nie byłbym żądał depeszy z Berlina. Wszystkimi memi krokami kierowała uczciwość. Miałem na myśli zawieszenie broni.

Prezydent: Pan tak myślałeś — lecz ja jestem zmuszony trzymać się aktów.

Następnie prez. przypomina marszałkowi, że nie mogąc się doczekać powrotu jen. Bourbaki i nie widząc przybywającego p. Régnera powziął myśl zawarcia konwencji wojskowej i dodaje, że w dniu 7go października otrzymał od jen. Coffinières list następujący:

„Winienem zawiadomić W. Excel. o stanie zapasów żywności miasta Metz i magazynów fortecznych. Władze miejskie oświadczają mi, że mają jeszcze tylko na dwa dni zboża. Magazyny forteczne mają od dziś już tylko 832.479 racyj chleba, a ponieważ liczba racjonaryuszów wynosi 160.000, mamy zatem chleba tylko na 5 dni jeszcze. Gdybyś W. Excel. uważał za stosowne zmniejszyć rację chleba na 300 gramów mielibyśmy jeszcze chleba na dni osm, ustanawiając przytem rację mięsa na 1000 gramów. Zmuszony jestem naruszyć zapasy rezerwowe twierdzy. Dodać jeszcze należy, że miasto samo spożywa około 35.000 gramów dziennie. Połączenie tych zapasów z naszymi przysporzyłoby nam, co najwyżej żywności na dzień jeden.“

Wskutek tego sprawozdania zwołał marszałek na 10. paźdz. radę wojenną, nie kazał jednak wszystkim generałom składać sprawozdań. Na zapytanie prez. dla czego nie uczynił tego, odpowiada Baz. że uważał to za zbyt ciche.

Dalej odczytuje prez. rozkaz dzienny marszałka, kończący się okrzykiem „Niech żyje Francja!“ i pyta marszałka, czy inne jeszcze cele miał na uwadze prócz dobra kraju. Marszałek odpowiada, że nie miał nigdy innych celów, jak dobro kraju i armii.

Prezes zauważa następnie, że odpowiedź którą przywiózł jen. Boyer zastrzegła dla armii te tylko warunki, jakie podyktowane armii sędańskiej. Marszałek odpowiada, że już sobie nie przypomina dobrze tych wy-padków; miał on niejaką nadzieję, że interwencja cesarskiej rejentki się do uzyskania łagodniejszych nieco warunków, zresztą na podróż jen. Boyer do Hastings ualegał najbardziej jen. Changarnier.

Prez. czyni w końcu niektóre uwagi nad znaczeniem przysięgi, którą od r. 1848 składa się tylko na wierność konstytucji. Ta nie upoważniała marszałka do rokowań i nie uprawniała go do tego, co czynił.

## KRONIKA.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1 Sprawa zaciągnięcia przez gminę miasta Łwowa dwa i pół milionowej pożyczki (Uchwała druga) Sprawozdawca p. radny Dr. Semilski 2 Sprawunek płaszców dla pompierów. Podwyższenie wynagrodzenia przedsiębiorcy dostawy uprządków. Wydzierżawienie cegielni miejskiej pod l. 494 1/4 Wydzierżawienie prawa propinacji za rogatką janowską Sprawozdawca p. radny Dąbrowski. 3 Rekursa w sprawach budowniczych. Sprawozdawca p. radny Wierzbicki Na posiedzeniu poufnem: Prośba woźnych Magistratu o policzenie im lat służby dotychczasowej. Sprawozdawca p. radny Zborowski.

— **Stan cholery.** Od dnia 21. do 22. października zachorowało we Lwowie na cholere osób 2, wyzdrowiało 6, umarło 5, w le-czeniu pozostało 28.

\* **Nagła śmierć.** Przedwczoraj wieczór sprowadzono niewiadomego mężczyznę, leżącego w stanie zupełnie pijanym na ulicy, do aresztów policyjnych, gdzie tenże po kilku godzinach wskutek apopleksji życia dokonał. Zwłoki nieznajomego przeniesiono do szpitalu. Aresztanci policyjni, którym zmarły z widzenia był znany, zapewniają iż był partaczem szewskim przesiadującym pod murem gmachu Skarbowego na placu Gołuchowskich.

\* **Przytrzymanie złodzieja.** Przedwczoraj po południu żołnierz policyjny przy-trzymał na ulicy Smocznej szewca Teutelbauma



niosącego kozuch wartości 15 złr. który właśnie skradł tandeciarze Laja Buchsbaum mieszkający w tej samej ulicy pod 12. Złodzieja oddawiono do sądu powiatowego.

† **Józef Pia**, były redaktor dziennika wiedeńskiego „Der Volksfreund” zmarł d. 20 b. m. w Wiedniu na cholera. Nieboszczyk był radcą duchownym kiego arcybiskupa wiedeńskiego, honorowym szambelanem Ojca świętego, kanclerzem orderu Grobu świętego i członkiem honorowym akademii rzymskiej. Jako literat i publicysta odznaczał się umiarkowaniem i godnością, które jednaly mu szacunek nawet przeciwników politycznych.

† **Pułkownik E. v. Sydow**, szef sekcji wielkiego sztabu jenerałnego pruskiego i profesor berlińskiej akademii wojskowej, kawaler wielu orderów, zmarł w ostatnich dniach w Berlinie na słabość, która była następstwem cholery, szczęśliwie przez nieboszczyka przetrwanej. Szef wielkiego sztabu jenerałnego, marszałek polny hr. Moltke w rozkazie dziennym do armii poświęca zmarłemu gorące wspomnienie, z którego wyjmujemy ustęp: „Nie tylko sztab jenerałny traci w zmarłym czcigodnego koleżę i przełożonego; w szerszych kołach przedwczesna śmierć jego znajdzie głębokie współczucie, ile że nieboszczyk na polu naukowym zjednał był sobie powszechne nżnanie a w dziedzinie geografii na długo pozostanie powagą”.

— **Dom p. Matejki** w Krakowie jak donosi „Czas” przebudowany obecnie, został bardzo pięknie przyozdobiony pod kierunkiem budowniczego p. Prylińskiego. Mianowicie nad środkowym oknem budynku pod roztoconym płaszcem królewskim widać insygnia artysty: paletę, pędzle i księgę dziejów; wieńcowe arabeski okalają okna, szczyt domu zaś ozdobiony muszlowym ornamentem.

— **Niepospolita jabłonka** rośnie na wysepce Usedom na Pomorzu w sadzie jednego z właścicieli ziemskich. Tej jesieni wydała nie mniej jak 47 szefli jablek najlepszego gatunku. Rozmnie się że i drzewo samo jest spore; każdy jego konar oddzielić mógłby stanowić osobne drzewo. Wiek tej jabłonki ściśle oznaczyć nie można, przyrzucają wszakże, iż liczy co najmniej 200 lat; jest prztem na wskroś zdrową.

— **Dzielną wioślarz**. Dzienniki londyńskie donoszą, że niejaki p. Reginald Herbert założywszy się o 1000 funtów szterl., w dwa naście godzin przepłynął Tamizę na łodzi z Maidenhead do Westminster, t. j. mil angielskich 50, czyli 12 geograficznych, i wygrał wysoki zakład. Towarzyszyły mu w tym wyścigu dwie łodzie porowe, a na jednej z takowych jako świadek znajdował się członek parlamentarny Beaumont.

— **Kłeska giełdowa** w Berlinie dotknęła także mnóstwo biedaków, którzy mieli w bankach swe zaoszczędzenia. Otóż berlińska „Tribune” opowiada właśnie, w jaki to sposób biedny robotnik jakiś wyratował swój kapitał z banku zagrożonego ruiną. W biurze turyngskie go banku w Erfurcie pojawił się cieśla z gładko wyostrzonym toporem w rękę, a zbliżywszy się do kasjera kategorycznie oświadczył: „Tę siekierą doroibilem się stu talarów, które zaoszczędziłem na gorse czasy; tę samą siekierą żądam zwrotu takowych, jeśli nie wystarczą słowa i doprowadzony będę do ostateczności”.

— Jedna ta przedmowa tak skutkowała, że kasyer bez namysłu wyliczył biedakowi pieniądze.

— **Dobroczytność Anglików**. „Times” londyński z d. 16. b. m. w jednej swej szpalcie zamieszcza nie mniej jak dziesięć listów składek na cele dobroczynne, w każdej zaś wykazano przeszło 1000 funtów szterlingów, czyli przeszło 10,000 złr., złożonych przez osoby, które nie życzyły sobie wymienić swych nazwisk. Na inonem miejscu, w tymże samym numerze wspomniane go pisma wykazano są oprócz powyższych dwie jeszcze składki po 1000 f. szterl., przez niewiadomych dobrodziejów złożone na zakłady humanitarne. Najwięcej współczucia obudzają zakłady: powszechna ochronka sierot, głuchoniemych, ociemniałych, ochronka dziewczątek, ochronka dla córek inwalidów, ochronka dla chłopców i t. p. Już to w ogóle Anglię pod względem szczodrości w tym kierunku mogą być wzorem innym narodom.

— **Zguba**. Jedno z prowincjonalnych czasopism niemieckich ogłasza następujący inzerat „Dnia 13. stycznia r. 1873 została mi skradzioną ukochana moja żona i dotąd nie odzukałem śladu ani jej ani dziecka, które wraz z nią mi zginęło. Szczegóły: oczy piękne błękitne; nosa tam nie wiele, ale usta ładne okrągłe, a włosy jasno blond. Rzetelnego znalazcę upraszam o zwrócenie tej zguby za stosownym rozumie się wynagrodzeniem. — Małżonek pani H.”.

— **Tępienie węży** w krajach nadrównikowych prowadzone jest przez rządy z nadzwyczajną energią, zwłaszcza w ostatnich latach, bo też w istocie straszliwą plagą owych okolic są jadowite gady. I tak w latach 1870-71 w Madrasie podług dra Drneta padło ofiarą węży i zwierząt drapieżnych 2,225 ludzi i 5,314 sztuk bydła. Premie w tym czasie rozdane za tępienie lwów, tygrysów i t. p. wynosiły 2,511 funtów szterlingów, za tępienie węży jednak tylko 2 f. szt. 14 szylingów. Inaczej wcale brzmi sprawozdanie z lat 1872-73. W marcu r. 1872 zabito 74 węży, a gorli-

wość ludności w tej walce z gadami z każdym miesiącem rosła tak, że w marcu r. 1873 zabito już 425,054 sztuk, za które rząd zapłacił 5313 f. szter. wynagrodzenia. W ciągu całego roku 1873 padło z rąk ludności przeszło 1,250,000 węży, zaś premii rozdano za sumę 15,728 funt. szter. Obecnie rząd zniżył już nawet wynagrodzenia o połowę, obawiając się, ażeby Indianie nie dopuszczali się z tego tytułu nadużyć, zdarzyło się bowiem, że chowano w domu młode węże, ażeby je spieniężyć gdy dorosną. Nierównie rzadsze są też obecnie wypadki jadowitych ukąszeń, które zresztą medycyna łagodzić już umie po części.

— **W Aradzie** zdarzył się w ostatnich dniach okropny wypadek. Przez nieostrożność dwóch chłopców kupieckich, 12letniego i 17letniego, wyleciał w powietrze magazyn prochu, położony w pobliżu dworca kolei żelaznej, a należący do kupca Weinzierla. Obaj wspomniani chłopcy, oraz młody syn właściciela magazynu, tudzież znajdujący się przypadkowo na podwórzu żebrak, padli ofiarą wypadku. Wybuch był tak gwałtowny, że uniósł w powietrze i porozrzucił nie tylko mury budynku, w którym był proch złożony, ale i sąsiednie zabudowania, nawet płot okalający takowe.

— **W menażeryi** londyńskiej niedawno, niedźwiedź, źle uwiązany, rzucił się na jednego z widzów i poszarpał nieszczęśliwego tak że wkrótce umarł z ran.

— **Trzęsienia ziemi** w zachodnich Niemczech powtarzają się nieustannie i są tam obecnie prawie na porządku dziennym. Wulkanizm widocznie bez przerwy podminowuje okolice owe. Świeżo dały się czuć w wielu miejscowościach niemieckich prowincyj nadreńskich trzęsienia mniej lub więcej silne w dniach 19 20 i 21 b. m., które napęliły ludność przerażeniem.

— **Straszliwy orkan** srożył się dnia 20 b. m. w Stanach zjednoczonych Ameryki. Z Nowego Jorku donosi depesza telegraficzna że wicher ten zburił całą komunikację telegraficzną wewnątrz kraju. Na rzece Hudson zatopił kilka bark, przyczem 15 ludzi zginęło. Na innej rzece rozmiął olbrzymi most kolejowy.

## Notatki literacko - artystyczne.

(T) **Teatr**. Po raz pierwszy na scenie naszej odegrała trzedyktakta komedia Korzeniowskiego p. n. *Wojna z kobietą* posiada wszystkie dodatnie i ujemne cechy utworów tego pisarza. Jest tam obok prostoty i dowcipu, prawdy i swojskiego kolorytu, mile odbijającego od obcego nam tła komedii francuzkich i wadliwości niemało a mianowicie rozwlekły i nżący, zwłaszcza w ekspozycji dialog oraz niedość umiejętnie wydukanie wdzięcznego materiału. W całej komedii akcyi tak mało, że gdyby nie kilka udatnych dowcipów i szczerze komiczna postać Bartosza, nie zdobyłby się widz na dosłuchanie końca sztuki, akt bowiem skruchy ze strony wojewodzica, rozbudzona na nowo a dotąd tajona miłość i zakończenie awanturki sakramentem, najniezręczniejszą przeprowadzone. Mimo tych stron ujemnych dzięki kilku wyborom scenom i dobrej grze, noszącej tylko ślady niedostatecznego wycuczenia ról, przedstawienie wczorajsze do szczęśliwych zaliczyć można.

Na szczególną pochwałę zasługuje p. Do brzański (Bartosza) który postać filuta kamerdynera, urwisza małpującego pana, oddał z właściwym sobie humorem i werwą, bez przesady i niesmacznej komiki. Dobrze również wywiązała się ze swego zadania pani Nowakowska (Emilia Tesczyńska) jako trzydziestoletnia, egzaltowana nieco i śmieszna, ubiegająca się o fałszywe pozory dobrego tonu, w gruncie jednak poczciwa i serdeczna panna Pan Woleński nie dodał i nie ujął nic z malej swojej roli; był wojewodzicem, panem zmnionym tak bardzo, że dla rozpedzenia nudów i przytłumienia trawiącego uczucia do kuzynki, wpadał we wojnę z nią na pomysły nie dowcipne, często nie smaczne a zawsze niegrzeczne. W pannie Sulikowskiej (Michalinie) radzibyśmy byli widzieć więcej prawdziwej serdeczności płynącej z duszy a mniej patetycznej deklamacji, oraz więcej swobody w dykcji. Pan Podwyszyński (Ignacy Głowiński) tudaczy nie to był, że rolę tę powierzono mu jak się zdaje w ostatniej chwili, na afiszu bowiem figuruje jako Ignacy pan Kwieciński.

Obok *Wojny z kobietą* odegrano jeszcze znany już czytelnikom *Gazety* z dawniejszego sprawozdania szkic dramatyczny (jakbyśmy to nazwali, z miast komedji) Oktawa Fenilleta p. n. *Akrobata*. Gra artystów była wyborna. Występująca jako Joanna panna Deryng, od pewnego czasu rzeczy można systematycznie doznaje pewnego rodzaju zaniedbania i pozbawio na bywa występu w ważniejszych rolach, na co ta niepospolita artystka wcale nie zasługuje. Zwracamy uwagę dyrekcji na niesłuszność tego rodzaju postępowania, które jej samej największą szkodę przyniesie może. Jesteśmy przekonani, że pan Dobrzański naprawi błąd poprzedniej dyrekcji.

Dzisiaj, t. j. w piątek, oczekiwany od tak dawna *Dymitr* Szyllera, uzupełniony przez Laubego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### ZBIORY i WYWÓZ.

#### II.

Podajemy poniżej rezultaty omłotu, tak jak je w rozmaitych okolicach Galicji pozbięrać zdołaliśmy. Taki porównawczy przegląd tegorocznych zbiorów będzie może i pod tym względem pożądanym, że poda pewien pogląd na stan uprawy krajowej. Spodziewamy się, że nie będzie to nam policzone za nie stosowny brak dyskrecji, jeśli wymienimy także nazwiska rozmaitych właścicieli dóbr ziemskich. Jeżeli daty nasze nie są zupełne, to winny temu tylko przeszkody, których pokonać nie byliśmy w stanie. Rezultaty zbiorów tegorocznych tak się nam tedy przedstawiają w pojedynczych okolicach:

W okolicy Wieliczki w posiadłości p. Niedzielskiego (starszego) w Śledziejowicach dała w r. 1873 kopa pszenicy ożimej 25 garncy, (24 garncy z roku 1872); kopa ożimego żyta 16 garncy (8 garncy w r. 1872); kopa jęczmienia 1 korzec 8 garncy (1 korzec 16 garncy w r. 1872); kopa owsa korzec i 8 garncy (1 korzec 16 garncy z r. 1872). — W posiadłości p. bar. Böhma w Janowicach dała 1873 r. kopa pszenicy 24 garncy (1 korzec z r. 1872); kopa żyta 20 garncy (w 1872 r. 16 garncy); kopa jęczmienia 1 korzec 30 garncy (w roku 1872 dwa korcy); kopa owsa 2 korcy (w 1872 r. 2 korcy 6 garncy). W tychże samych do brach biała pszenica letnia dawała od kopy 1 korzec i 8 garncy. — W posiadłości p. Niedzielskiego (młodszego) z Zabawy dała w r. 1873 kopa pszenicy 24 garncy (w 1872 r. 24 garncy); kopa żyta 16 garncy (w 1872 r. 10 garncy); kopa jęczmienia 1 korzec 9 garncy (w r. 1872 korzec 16 garncy); kopa owsa 1 korzec 8 garncy (w 1872 roku 1 korzec 16 garncy). W przecięciu tedy tego roku omłot pszenicy był gorszy, żyta lepszy jęczmienia i owsa gorszy niż w przeszłym roku.

W okolicy Podłęży w posiadłości p. A. Benoe w Niegowicach szło tego roku na 1 korzec pszenicy 90 snopów (w 1872 r. 96 snopów); na korzec żyta 120 snopów (w 1872 r. 120 snopów); na korzec jęczmienia 48 snopów (w 1872 r. 42 snopów); na korzec owsa 38 snopów (w 1872 r. 36 snop.); Zbiór pszenicy wynosił tego roku od morga 486 snopów (w 1872 r. 420 snopów); 320 snopów żyta (w 1872 r. 236 snopów); 420 snopów jęczmienia (w 1872 r. 360 snopów); 370 snopów owsa (w 1872 roku 330 snopów). — W posiadłości p. Kazimierza Żelińskiego w Cichawej szło tego roku na korz. pszen. 88 sn., (w 1872 r. 98 sn.) na korzec żyta 120 snopów (w r. 1872 122 snopów) na korzec jęczmienia 45 snopów (w r. 1872 45 snop.) na korzec owsa 32 snopów (w r. 1872 35 snopów). Zbiór pszenicy wynosił tego roku od morga 480 snopów, (w r. 1872 436 snopów) żyta 308 snopów (w r. 1872 230 snopów) jęczmienia 410 snopów (w r. 1872 480 snopów) owsa 360 snopów (w r. 1872 325 snopów). W posiadłości p. Stanisława eżlińskiego w Grodkowicach szło tego roku na korzec pszenicy 72 snopów (w r. 1872 88. m.) na korzec żyta 115 snopów (w r. 1872 120 snopów), na korzec jęczmienia 46 snopów (w r. 1872 43 snopów), na korzec owsa 33 snopów (w r. 1872 32 snopów). Zbiór pszenicy wynosił tego roku od morga 540 snopów, (w r. 1872 525 snopów, żyta 335 snopów (w r. 1872 335 snopów), jęczmienia 415 snopów (w r. 1872 360 snopów) owsa 360 snopów (w r. 1872 335 snopów).

Zbiór pszenicy był zatem w r. 1872 o 1.00% lepszy, zbiór żyta w r. 1872 o 1.00% lepszy, zato zbiór jęczmienia w tym roku wydał o 1.06% lepsze rezultaty, podczas gdy owsa na jednym i tym samym trzymał się stopnia.

W okolicy Bogumiłowic a mianowicie w posiadłościach Radłów, Wojnicz i Żabno zbiór pszenicy co do jakości był zupełnie zadowalniający, wydajność jednak wielce została do życzenia. Okolica ta nawiedzona została przed samem żniwem gradobiciem, w skutek czego rezultaty omłotu bardzo rozmaicie wypadły. W przecięciu 120 snopów daje korzec ziarna, natomiast rzeczywistą wagę obliczać można o 10 procent wyżej niż w ubiegłych pięciu latach, a to z powodu suchości ziarna. Żyto dało niedostateczne rezultaty i nie dostarczy nic do wywozu, ledwie bowiem odpowie potrzebom konsumpcji i zasiewu. 60 snopów dawało 8, 10 do 12 garncy. Dodać zresztą należy, że w okolicy Bogumiłowic mało uprawianem bywa żyto. Jęczmień nął się dobrze tak co do jakości jak co do ilości; 60 snopów dawało najczęściej więcej niż korzec ziarna. Owsa prawie okolica ta nie uprawia, chyba dla użytku czysto domowego.

W okolicy Tarnowa zbiory tego roku nie były pomyślne. W posiadłościach Xięcia Sanguszki w Krzyżu i Pa- wężowie szło na korzec pszenicy tego roku 130 snopów, na korzec żyta 240 snopów,

na korzec owsa 40 snopów. W posiadłościach p. Stojowskiego w Żabnie i Dombrówce szło na korzec pszenicy 125 snopów, na korzec żyta 200 snopów, na korzec jęczmienia 55 snopów, na korzec owsa 45 snopów. (*Dziennik polski*, który te artykuły raczy zaszczycić swoją uwagą i przedrukować je w całości, zapomina zapewne dawać, z kąd je bierze. *Przyp. Red.*)

— **Bydła rzeźnego** przywieziono w ostatnim tygodniu kolejną lwowsko-czer-niowiecką 1,800 sztuk, które wysłano zaraz do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiou na dworzec kolei żelaznej 116 wołów. Z Podwołoczysk wysłano 266 wołów, a około 300 wołów pozostało w zakładzie kontumacyjnym. Handel wołami w Wiedniu był mało ożywiony, gdyż właściciele stawiali warunki nie odpowiadające gatunkowi wołów. Cena przeciętna wynosiła 34 — 36 zł. za centnar. Handel trzodą chlewną bardzo się ożywił a wywóz świń z południowej Rosyi i księstw naddunajskich zwiększył się dla braku żywności. W ostatnim tygodniu wysłano: z Podwołoczysk 2000 sztuk, z Tarnopola 150 sztuk, ze Lwowa 700 sztuk, z Brodów 800 sztuk a ze Stanisławowa 500 sztuk. Wywóz skierowany był głównie do Bielska i Lipnika. Do Wiednia wysłano z Brodów 200 a z Podwołoczysk 5200 owiec.

W górnoszlazkich kopalniach węgla cena tego artykułu podskoczyła o 1/4 — 1/2 srgg. na centnarze cłowym. Ponieważ wszyscy kupcy górnoszlazcy zakupują po tej cenie wielkie zapasy węgla więc oczekiwać można dalszego wzrostu ceny.

— **Udajacych się do Rosyi** przestrzegają dzienniki niemieckie, ażeby nie brali z sobą srebrnej ani miedzianej monety rosyjskiej, gdyż podług §. 242 nowej ustawy cłowej państwa rosyjskiego zakazany jest dowóz takich monet z poza obrębu tego państwa, a gdyby przy rewizji granicznej u którego z przejezdnych obceokrajowców znalaziono takie monety, takowe nleagać będą konfiskacie.

## OSTATNIA POCZTA.

Dzisiaj odbywa się w Wiedniu przy udziale Najaśniejszego Pana uroczyste otwarcie nowych wodociągów.

Dzienniki niemieckie a mianowicie znana z swoich urzędowych informacji *Provincialecorrespondenz* poświęca przyjęciu cesarza Wilhelma w Wiedniu nader sympatyczny dla Austrii artykuł, który jutro podamy.

W stanie zdrowia króla Saskiego nastąpiła nieznaczna zmiana. Król odzyskał wprawdzie przytomność, ale osłabienie wzmagą się ciągle.

Bona partyści zwołali na jutro konferencję swoich zwolenników.

*Soleil* donosi, że hr. Chambord pozostawił Zgromadzeniu narodowemu swobodę w sformułowaniu podstaw, na których ma nastąpić restauracja monarchii. Codo sztandar oświadczył hr. Chambord: Powitam sztandar, w którym francuscy żołnierze przy moim powrocie zbliżą się do mnie. Sztandar ten bowiem krwią francuskich żołnierzy zbroczony jest godny mojego szacunku.

## Telegramy o wyborach.

**Kraków, 24. paźdz.** Przy wczorajszych wyborach głosowało 1434. Wybrany dr. Mikołaj Żybliekiewicz 776 głosami i dr. Ferdynand Weigel 858 głosami.

**Stanisławów, 24. paźdz.** Wybór musiano odroczyć do dzisiaj. Do południa głosowanie się skończy.

**Sambor, 24. paźdz.** W okręgu miejskim Sambor-Drohobycz-Stryj głosujących było 1815. Ponieważ 879 głosów padło na Feliksa Madejewskiego, a 869 głosów padło na Hermana Misesa, a zatem żaden z kandydatów nie otrzymał większości głosów, zarządzono tedy wybór ściślejszy na dzisiaj.

## Telegramy Gazety Lwowskiej.

**Wiedeń, 23. paźdz.** Cesarz niemiecki w towarzystwie Najj. Pana stanął przed 7 1/2 godz. wieczór na świątecznie oświetlonym dworcu kolei północno-zachodniej, a po jak najserdeczniejszym pożegnaniu odjechał z xieciem Bismarckiem i świtą.

Z powodu otwarcia wodociągów otrzymał burmistrz dr. Felder order żelaznej korony drugiej klasy. Inne około tego dzieła zasłużone osoby otrzymały także dekoracje.

**Drezno, 23. paźdz.** Stan chorego króla nie pozostawia żadnej nadziei.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński







(3134 1—3)

**Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 4148. W celu sprzedaży drzewa na pniu, przeznaczonego do wyrębu na rok 1874. w lasach państwa rządowego Niepołomice odbędą się w c. k. Zarządach leśnych publiczne licytacje. Miejsce i przedmiot sprzedaży, tudzież cena wywołania i termin licytacji oznaczają się następująco:

Liczba porządkowa	Zarząd leśny	O d d z i a ł l a s u i Nr. porębu	Termin licytacji	Oszacowana miąższość				Cena wywołania w. a.	
				drzewa budulcowego i wyrobowego	drzewa opałowego				
					łupane i okrągłe	gałęzie	pniaki		
								norm. sążni po 100 kub	
1 2 3 4 5	Niepołomice	Grojec D. IV. Poręba nr. 30. Zrąb czysty . . .	10. Listopada 1873	127	266	31.5	27	3846	20
		Grojec D. IV. Poręba nr. 75, 76. i 77. Wyrąb nasienników .		59.6	161.5	13	22.5	2002	93
		Grojec D. IV. część poręby nr. 77. Wyrąb nasienników .		16.7	49.1	5.3	68	618	1/2
		Rudno A. II. Poręba nr. 98. Zrąb czysty		51.5	93	11.5	16	1492	39
		Gumięko. Poręby nr. 110, 111, 112. las niskopienny		—	101	8	—	768	15
6 7	Uszew	Grabaliny A. I Poręba nr. 15. las niskopienny	17. Listopada 1873	4.12	96.93	10	—	590	17
		Siedliska A. III. części poręb nr. 43—47. Wyrąb nasienników . . . . .		27.97	111.87	7	—	536	98
8 9	Grobla	Tawówka B. V. Poręba nr. 102. Zrąb czysty .	7. Listopada 1873	143	214.02	89.17	35.65	5796	06
		Tawówka B. V. Poręba nr. 103. Zrąb czysty .		233.67	233.67	146.05	50.41	9517	25
10 11 12 13 14 15	Dziewin	Gawłówek A. III. za Szewczykiem poręba nr. 58. Wyrąb nasienników	11. Listopada 1873	61.4	139	12	—	2004	73
		Gawłówek A. III. za flakiem poręba nr. 59. Wyrąb nasienników		117.5	216.2	19.8	—	3722	17
		Gawłówek A. III. za Szewczykiem poręba nr. 61. Zrąb cienisty		157	328.8	29.1	—	4898	87
		Gawłówek A. IV. za Szewczykiem poręba nr. 62. Zrąb cienisty		159.6	261.8	25.2	—	5004	51
		Dziewin A. II. poszczelny kąt poręby nr. 72 do 74. częściowo Zrąb cienisty		237.4	429.4	33.3	—	7431	34
		Dziewin A. II. części poręb nr. 72 i 74. Zrąb cienisty		151	300	26	—	4805	05
16 17 18	Poszyna	Poszyna A. III. Zrąb zupełny	12. Listopada 1873	363.49	628.28	68.01	—	13162	11 1/2
		Poszyna A. II. Poręby Nr. 77 i 78 wyrąb nasienników		254.54	322.6	36.69	—	8078	18
		Koło C. Korlica las niskopienny		—	60.62	3.03	—	365	67 1/2
19 20 21	Stanisławice	Kolawów A. III. Okrągła poręba nr. 86. Zrąb czysty	13. Listopada 1873	78.75	190.95	10.79	—	3163	82
		Stanisławice A. III. Osikówka poręba nr. 67. Zrąb czysty		95.75	554.33	26	—	5592	46
		Stanisławice A. III. Osikówka poręba nr. 62. Wyrąb nasienników		78.12	141.67	8.79	—	2494	96
22 23 24	Bratucice	Od Strzeleckiego A. IV. poręba nr. 76. Zrąb ciemny	14. Listopada 1873	26.75	107	5.35	—	951	31
		Biały Ług A. V. poręba nr. 89 zachodnia część. Zrąb zupełny		6.38	152.37	8.22	—	1062	73
		Biały Ług A. V. poręba nr. 89. wschodnia część. Zrąb ciemny		46.23	182.28	9.10	—	1628	84

**Główne warunki licytacji są:**

1. Sprzedaż nastąpi całymi porębami w ten sposób, iż wszystko w jednym zrąbie do wycięcia przeznaczone drzewo sprzedane będzie ryczałtowo.
2. Przed rozpoczęciem licytacji winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisji wadium wynoszące 10 procent ceny wywołania, która kwota aż do zupełnego uprzątnienia drzewa z lasu jako kaucja w depozycie zatrzymana zostanie.
3. Oferty pisemne wniesione być mogą na ręce miejscowego zarządcy leśnego a to tylko do 6. godziny po południu w dniu licytacji poprzedzającym. Takowe winny być opieczetowane, w wadium zaopatrzone i przez oferenta własnoręcznie podpisane. Niemniej mają zawierać dokładne oznaczenie rewiru i Nr. porębu, z którego oferent życzy sobie zakupić drzewo, jako też i cenę, którą za nie ofiaruje, nareszcie i wyraźne oświadczenie, iż warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i takowe bezwarunkowo przyjmuje.
4. Przed zupełnem uiszczeniem ceny kupna materiały drzewne z lasu wydane nie będą.

O bliższych warunkach można się dowiedzieć w Dyrekcji lub u dotyczących zarządów leśnych.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcji lasów i domen.

Bolechów dnia 16. Października 1873.

**(3123 1—3) Edykt.**

Nr. 55164. Lwowski c. k. Sąd krajowy z powodu prośby Józefa Czackiej, Franciszka Demuth, Jana Ploder, Antoniny Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefani Maciulskiej jako obecnych właścicieli realności pod Nr 229, 230 i 231 3/4 we Lwowie, o przynaglenie Wincentego Czackiego do wykazania, usprawiedliwienia prestacji resztującej sumy 1000 złr. m. k. jak Dom. 95. pag. 294 n. 19 on., Dom. 36. pag. 484. n. 24. on. i Dom 15 pag. 553. n. 18. on. w stanie biernym powyższych realności, a względnie też należnego z tychże realności dożywocia Anny Kisielki i Józefa Czackiej 1. Ploder na rzecz Wincentego Czackiego ciężającej, ustanawia bla tegoż nieznanego z życia i miejsca pobytu Wincentego Czackiego, a w razie jego śmierci dla jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Janowicza z substytucją p. adw. Dra. Moszyńskiego a wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 18. Listopada 1873. godz. 10 zrana, nieobecnych o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 4. Października 1873.

(3160) **Obwieszczenie.**  
Nro. 17055. Celem zabezpieczenia do stawy szutru potrzebnego do konserwy dróg

krajowych odbędą się w pojedynczych powiatach licytacje a mianowicie:

w Gródku dla drogi Zimnowoda-Hoszańska na dostawę 740 pryzm w cenie fiskalnej 2832 zł. dnia 17. Listopada 1873.,

w Rohatynie dla drogi Lwowsko-Rohatyńskiej na dostawę 590 pryzm w cenie 2293 zł. w. a. dnia 25. Listopada 1873.

w Wydziale krajowym dla drogi Lwowsko-Rohatyńskiej na dostawę 1370 pryzm w cenie fiskalnej 6217 zł. 70 ct. a. w. na dniu 25. Listopada 1873;

w Zaleszczykach dla drogi Tlusto-Buczackiej na dostawę 220 pryzm w cenie fiskalnej 9459 zł. 20 ct. w. a. dnia 17. Listopada 1873;

w Borszczowie dla drogi Skala-Zaleszczyki na dostawę 2850 pryzm w cenie fiskalnej 10109 złr. 90 zł. a. w. na dodatkową dostawę dla tej drogi jako zaległość za r. 1873. w ilości 770 pryzm w cenie 3046 zł. 10 ct. w. a. dla drogi Borszczów-Okopy na dostawę 1410 pryzm w cenie 3886 zł. 30 ct. w. a.;

dla drogi Iwanie-Moszorówka na dostawę 40 pryzm w cenie 98 zł. 40 ct. w. a. dnia 21. Listopada

w Czortkowie dla drogi Skalsko-Czortkowskiej na dostawę 1710 pryzm w cenie 6625 zł. 90 ct. a. w.;

w Brzeżanach dla drogi z Brzeżan do

Złoczowa na dostawę 2770 pryzm w cenie fiskalnej 9970 zł. 40 ct. w. a.;

dla drogi Brzeżany-Podwołoczyska na dostawę 1630 pryzm w cenie 7555 zł. 30 ct. w. a. dnia 17. Listopada

w Tarnopolu dla drogi Brzeżany-Podwołoczyska na dostawę 1020 pryzm w cenie fiskalnej 5266 złr w. a. dnia 21. Listopada;

w Stanisławowie dla drogi Stanisławów-Bursztynskiej na dostawę 815 pryzm w cenie fiskalnej 3595 złr. 50 ct. w. a. dnia 15. Listopada;

w Kołomyi dla drogi z Tyśmienicy do Kołomyi na dostawę 815 pryzm w cenie fiskalnej 2533 złr. 85 ct. w. a. dnia 19. Listopada;

w Horodence dla drogi z Horodenki do Śniatyna na dostawę 910 pryzm w cenie fiskalnej 3649 złr. 20 ct. w. a.;

dla drogi Sielec-Zaleszczyckiej na dostawę 2500 pryzm w cenie fiskalnej 9469 złr. 40 ct. w. a. dnia 23. Listopada;

O warunkach licytacyjnych można poznać wiadomość w odnoszących Wydziałach powiatowych i w Wydziale krajowym.

Oferty opieczetowane zaopatrzone kaucją wynoszącą 100% ceny fiskalnej winne być wniesione w oznaczonych powyżej terminach do Wydziałów powiatowych.

Można również oferty tak pojedynczo

jak i zbiorowe, w odpowiednie wadium zaopatrzone, składać bezpośrednio do Wydziału krajowego. Oferty te jednakże winny być na jeden dzień wcześniej przed terminem licytacyjnym w biurze Wydziału krajowego złożone, należycie zapieczetowane, z wyrażeniem na kopercie imienia i nazwiska przedsięwzięcy, drogi na którą oferuje, wysokość wadium i uwaga iż oferta ma być rozpieczętowaną po nadejściu wyników licytacji w Wydziałach powiatowych odbytych.

Z Wydziału krajowego

We Lwowie dnia 18. Października 1873.

**(3171 1—3) Edykt.**

Nro. 5580. C. k. Starostwo w Nadwornie uwiadomiam niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela dóbr Tarnowicy leśnej p. Józefa Vogsberg, któremu prawo własności do rzeczonych dóbr przysługuje, iż c. k. komisja lokalna w Stanisławowie w celu przeprowadzenia rozpraw serwitutowych odnoszących się do pomienionych dóbr w myśl § 36. rozporządzenia ministerjalnego z dnia 31. Października 1857 Nr. 218. Dz. ust. państwa, ustanowiła pod dniem 26. Września 1873 do L. 323. dla nieobecnego Józefa Vogsberg kuratorem p. Apoleona Mokrzyckiego z Tarnowicy leśnej.

Wzywa się tedy z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela dóbr Tarnowicy leśnej p. Józefa Vogsberg, któremu prawo własności do rzeczonych dóbr przysługuje, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił, lub też innego obrońcę wybrać, w razie bowiem przeciwnym skutki załatwienia sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Starostwo w Nadwornie  
dnia 10. Października 1873.

**Edykt.**

Nr. 5880. Von d. k. l. Bezirks-Hauptmannschaft zu Nadworna wird hiemit dem, dem Wohnorte nach unbekannten Herrn Joseph Vogtberg Miteigenthümer des Gutes Tarnowica leśna welchem das Eigenthum recht auf das obbenannte Gut zufließt bekannt gemacht, daß die k. k. Grundlasten-Commission zu Stanislaw aus Anlaß der durchzuführenden Servitut-Verhandlung gemäß § 36 der Ministerial-Verordnung vom 31. October 1857, Nr. 218 RGS. für den Abwesenden Herrn Josef Vogtberg den Herrn Apoleon Mokrzycki aus Tarnowica leśna unter dem 26. September 1873 z. J. 323 zum Curator bestellt hat. Es wird hiemit dem Wohnorte nach unbekannten Miteigenthümer des Gutes Tarnowica leśna Herrn Joseph Vogtberg welchem das Eigenthum recht auf das belagte Gut zufließt, aufgefordert die erforderlichen Rechtshelfer dem befestigten Curator mitzutheilen, oder auch einen anderen Vertreter zu wählen, in dem die aus der Verabstimmung entstehenden Folgen er sich selbst beizumessen haben wird.

k. l. Bezirks-Hauptmannschaft.

Nadworna, am 10. October 1873.

**(3172 1—3) Obwieszczenie licytacji.**

Nr. 16991. Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcja skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dwierzawym okręgu wojnickim na czas od 1. Stycznia 1874. do końca Grudnia 1874., odbędzie się publiczna licytacja na dniu 5. Listopada 1873.

Cena wywołania 2060 złr., a poręczna 206 złr.

Oferty pisemne należy podać do c. k. dyrektora powiatu skarbowego w Tarnowie do dnia 4. Listopada 1873., godz. 6. wieczór.

Bliższe warunki licytacji mogą być przejrane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej dyrekcji skarbu.

Tarnów dnia 18. Października 1873.

(3180)

**Ogłoszenie.**

Nro. 15012 W Imieniu Jego C. Mości c. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł, na wniosek c. k. Prokuratorzy Państwa z dnia 18. Października 1873 l. 3251. na mocy art. V. ustawy z dnia 15. Października 1868 Nr. 142. D. u. p. że treść korespondencji pod napisem: „Czerniowce dnia 14. Października” w Gazecie Narodowej z dnia 16. Października 1873 Nr. 245. mieści w sobie istotę wykroczenia przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 300 u. k. tudzież istotę wykroczenia przeciw bezpieczeństwu czci z §. 488 u. k., że zatem zarządzone konfiskata nakładu tegoż numeru gazety narodowej jest usprawiedliwioną, że na mocy art. V. noweli prasowej z dnia 15. Października 1868 Nr. 142. D. u. p. i na mocy §. 36. ustawy z dnia 17. Grudnia 1862 Nr. 6. Dz. u. p. z r. 1863 skonfiskowany nakład ma być zniszczonym i dalsze jego rozpowszechnienie zakazanem.

Z c. k. Sądu kraj. karnego

Lwów dnia 22. Października 1873.

**(3159 2—3) Ogłoszenie licytacji.**

Nr. 16622. Celem wydzierżawienia na czas od 1. Listopada 1873. do 31. Grudnia 1874., propinacji w dobrach Kulparków, należących do funduszu budującego się zakładu obłąkanych, wraz z prawem używania karczmy i przestrzni 950<sup>00</sup> gruntów przydzielonych a to 859<sup>00</sup> ziemi ornej i 91<sup>00</sup> pastwisk, tudzież z prawem postawienia baraku, do wyszynku obok placu budo-



wy, rozpisuje się licytacja w drodze pisemnych ofert oznaczając kwotę wywołania na 500 złr. w. a. rocznego czynszu. Chęć ubiegania się mający o powyższą dzierżawę, wnieść mają oferty kwotą 125 złr. jako wadyum zaopatrzone do Wydziału krajowego, departamentu V., gdzie bliższe warunki odczytać można do 12. godziny dnia 27. Paź. 1873., w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim księstwem Krakowskim We Lwowie dnia 17. Paźdz. 1873.

(3077 2-3) **Obwieszczenie**  
L. 6113. Od 1. Listopada 1873 mają dzienne jazdy poślance Zator Wadowice w następującym porządku obiegać:  
Z Zatora o 5 g. popołudniu.  
W Wadowicach o 7 g. 10 m. wieczór.

Wpływa do poczt osobowych do Krakowa i Oświęcim.

Z Wadowic o V g. 30 m. rano.  
W Zatorze o VII g. 40 m.

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Oświęcim i Wadowic.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 13. Października 1873.

**Rundmachung.**

3. 6113. Vom 1. November 1873 angefangen haben die täglichen Botenfahrten Zator-Wadowice nachstehend zu verkehren:  
Von Zator um 5 Uhr Nachmittags.  
in Wadowice um 7 Uhr 10 M. Abends.

Einfließt zu den Personenposten nach Krakau und Oświęcim.

Von Wadowice um V Uhr 30 M. Früh.  
in Zator um VII Uhr 40 M. Früh.

Geht ab nach der Ankunft der Personenpost aus Oświęcim und Wadowice.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 13. October 1873.

(3078 2-3) **Edykt.**

Nro. 16603. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że przeciw niemu p. Karolina Zawilowa wniosła pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin na dzień 19. Listopada 1873., o godzinie 10. rano do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w sprawie tej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Zybkiewicza z substytucją adw. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. Sierpnia 1873.

(3079 2-3) **Edykt.**

Nr. 1880. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że pozwolona została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności gruntowej pod Nr. k. 16 w Korodny położonej do Szymona Szkutaka należącej, ciała tabularnego nie mającej, celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Mycka w kwocie 76 złr. przyznanej, wraz z kosztami sporu 2 złr. 76 ct. i egzekucji 2 złr. 52 ct., 5 złr. 20 ct., 1 złr. 36 ct., 3 złr. 17 ct., 6 złr. 46 ct. oraz kosztami podania o sprzedaż w kwocie 3 złr. 81 ct. a. w. Licytacja odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 1. Grudnia 1873, 7. Stycznia i 9. Lutego 1874 o godzinie 10. zrana. Jako cenę wywołania oznacza się wartość z sądowego oszacowania wynikłą, t. j. kwota 700 złr.

Chęć kupna mający złożą jako wadyum do rąk licytację prowadzącego kwotę 70 złr. w. a., która to kwota nabywcy w cenę kupna wrachowana, zaś innym licytantom zaraz po skończonej licytacji zwróconą zostanie. Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż realności nastąpi tylko za cenę wyższą jak wartość szacunkowa, przy terminie trzecim także niżej tej wartości. Protokół z ostatniego opisanego z dnia 17. Grudnia 1. 5042, protokół oszacowania z dnia 8. Marca 1873 l. 1074 i warunki licytacyjne można w tutejszym Sądzie w godzinach urzędowych przeglądać. O tem się zawiadamia strony sporu, oraz tych, którzy nabyć egzekwowaną realność chęć mają.

Ropczyce dnia 4. Października 1873.

(3080 2-3) **Edykt.**

Nr. 20.839. W załatwieniu odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie pod dniem 14. Sierpnia 1873 do L. 20.839 tutejszemu Sądowi jako instancji realnej odstąpionej, c. k. Sąd krajowy

rozpisuje niniejszem uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 pozwolona sprzedaż przymusową przez publiczną licytację dóbr „Polom mały“ a mianowicie obu części p. Edwarda Jaszczyrowskiego własnych w powiecie Brzeskim położonych w tabuli dom 23 p. 161 i dom 53 p. 447 wpisanych na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 2921 złr. 96 ct. i 2474 złr. 69 ct w. a. z dniem 1. Stycznia 1871 należące się wraz z przynależnościami z skryptów dłużnych z dat 4. Września 1867 i 17. Czerwca 1864 na rzecz tegoż Towarzystwa kredytowego wystawionych, wpływających i na mocy §§. 39, 40, 46, 58 i 65 statutu galic. Towarzystwa kred. z dnia 3. Listopada 1841 Nr. 569 Zb. u. s. należących się wreszcie wraz z kosztami w kwocie 17 złr. 27 ct. przyznanymi, która to licytacja w gmachu c. k. Sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie w trzech terminach a mianowicie w dniach 21. Listopada 1873, 19. Grudnia 1873 i 8. Stycznia 1874 o godzinie 10. rano pod następującymi warunkami przedsięwzięta zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13.010 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane, w trzecim terminie także niżej ceny wywołania, lecz tylko za taką cenę sprzedane będą, która na zaspokojenie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wystarczy.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniszczenie powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcji.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 1301 złr. w. a. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galic. obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotówkę złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacji zwróconem będzie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej, akt licytacji do wiadomości Sądu przyjmującej, licząc, do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należnościami podrzędnymi, według wyroku, przez kasę galic. Towarzystwa kredytowego na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed Sądem wykazać się, że wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego, kasie tegoż Towarzystwa wraz z podrzędnymi należnościami bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tego instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał.

Suma najwięcej ofiarującego Towarzystwu kredytowemu w gotówkę wypłaconą, lub też przez ten instytut na dobrach pozostawioną jako na rachunek ceny kupna uiszczoną, uważaną będzie.

5. W razie niedopełnienia któregośkolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależnościami użytym będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacji na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających, może wierzycieli wystarczy, nabywca zaś za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody całym majątkiem swoim odpowiedzialny się stanie.

6. Gdyby dobra te w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8. Stycznia 1874 o godzinie 4. po południu z tem oznajmieniem, iż niestawiający w terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny dóbr Polom mały przejrzeć można w aktach t. s. registry a w dniu licytacji przy komisji.

O rozpisaniu niniejszem licytacji zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, a mianowicie klasztor Augustyanek w Krakowie, do rąk prokuratury skarbowej we Lwowie, tudzież fundusz indemnizacyjny

do rąk tejsze prokuratury skarbowej, wreszcie tych wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza w nalezitym czasie doręczona nie została, lub którzyby po dniu 10. Marca 1873 do tabuli weszli przez edykta oraz do rąk kuratora, którego c. k. Sąd krajowy w osobie p. adwokata Dra Lisowskiego z substytucją p. adw. Dra Blatteisa ustanawia.

Kraków 25. Września 1873.

(3081 2-3) **Edykt.**

Nr. 14.802. Podaje się do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie de pr. 22. Lipca 1873 L. 14.802 c. k. Sąd delegowany miejski do spraw cywilnych w Krakowie ogłasza Maryę Kuźwiorową za umysłowo nieudolną i bezwłasnowolną i ustanawia dla niej kuratora w osobie p. adw. Dra Samelsohna

Kraków dnia 21. Września 1873.

(3082 2-3) **Edykt.**

Nr. 7835. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Henryka Mikołaja dw. im. Szolajskiego, że przeciw niemu Klara Henigsmann pod dniem 29. Sierpnia 1873 L. 7835 o wykreślenie obowiązku Seweryna Domaradzkiego uwolnienie 24 korcy pszenicy z podsekwestracji politycznej z stanu biernego dóbr Dubie, Ostrów, Dodacki dom 467 pag 323 n. 17 on intabulowanego pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła wskutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 15. Grudnia 1873 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego lub w razie jego śmierci spadkobierców jego jest niewiadome, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dra Wesołowskiego z substytucją adw. Dra Warteresiewicza za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam się zgłosił albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. Sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 1. Października 1873.

(3087 2-3) **Edykt.**

Nro. 11363. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Hillemana, że przeciw niemu na prośbę Osiasa Hallera pod dniem 6. Listopada 1872. do l. 16381. nakaz zapłaty sumy wekslowej 85 złr. w. a. z pn. wydany został, który ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. Dr. Eminowiczowi, któremu p. adw. Dr. Bardacha substytuowano, doręczony został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów d. 24. Września 1873.

(3088 2-3) **Edykt.**

Nro. 4338. C. k. Sąd powiatowy, w celu wykonania przymusowej sprzedaży przez publiczną licytację realności gruntowej nie będącej przedmiotem ksiąg gruntowych, pod nr 37. w Okocimie położonej, Walentego Stusa własnej, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z d. 9. t. m. l. 20186. dozwolonej, na zaspokojenie pretensji Mendla Dessera w kwocie 20 złr. w. a. z pn., wyznacza 3 terminy, mianowicie d. 18. listopada, 2. Grudnia i 30. Grudnia 1873. o godzinie 9 rano. Warunki licytacji są następujące:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 303 złr. w. a., za którą lub powyżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana zostanie, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej.

2. Każdy licytant obowiązany jest jako zakład 100% ceny szacunkowej przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej złożyć.

3. Nabywca obowiązany będzie w 30. dniach po prawomocności uchwały, akt licytacji do wiadomości przyjmującej, całą cenę kupna w gotówkę złożyć, poczem w dekret własności zaopatrzonym i w fizyczne posiadanie tej realności wprowadzonym zostanie, odkąd wszelkie ciężary ponosić będzie.

Brzesko 15. Października 1873.

(3089 2-3) **Licitations-Rundmachung.**

3. 6574. Das k. k. Bezirksgericht in Kosów bringt hiemit zur allgemeinen Kenntniß, daß zur Vereinfachung der von der Pessie Ekhaus mittelst h. g. rechtskräftigen Vergleiches vom 25. September 1867. 3. 5364. erlegten Forderung per 27 fl. ö. W. sammt 40% fett 5. April 1867. laufenden Verzugszinsen der Gerichtskosten per 1 fl. 69 fr. ö. W., dann der früheren mit 84 fr. 84 fr. und 4 fl. 50 fr. und 2 fl. 62 fr. ö. W. endlich gegenwärtiger mit 1 fl. 84 fr. zuerkannter Exekutionskosten wird die öffentliche Versteigerung der sub nr. 97 in Wierzbowice gelegenen der schuldnerischen

liegenden Masse nach Petro Karpickiegenthümlich unterm 15. Februar 1871. 3. 1338. pfandweise befristeten und unterm 20. Dezember 1871. 3. 10094. auf 120 fl. ö. W. abgeschätzten Realität in drei Terminen und zwar am 27. November, am 19. Dezember 1873. und 15. Jänner 1874. jedes mal um 10 Uhr ö. W. im hiesigen Gerichtshofe wird abgehalten werden und hiezu Konfluitige mit dem Bedeuten eingeladen daß das Pfändungsprotokoll und die speziellen Versteigerungsbedingungen in der h. g. Registratur den Ausweis der Steuern und sonstiger öffentlicher Lasten beim h. o. k. k. Steueramte eingesehen werden kann.

K. k. Bezirksgericht.

Kossów 30. September 1873

(3093 2-3) **Edykt.**

Nro. 26150 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna że przeciw niemu pod dniem 9. października 1873 o zapłcenie sumy wekslowej 1008 złr. w. a. z pn. p. Fani Günzig wniosła pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym d. l. 26.150 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo Jego, tutejszego adw. Dra. Machalskiego z substytucją adw. Dra. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 14. października 1873.

(3091 2-3) **Edykt.**

Nro. 16305. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia, iż w skutek rekwizycji c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 29. Maja 1873 l. 11819 celem zaspokojenia resztującej pretensji Doby Rittermanna w kwocie 240 złr. v. a. z procentem po 60% od dnia 30. Sierpnia 1872 przyznanymi kosztami sądowem 9 złr. 48 ct. wal. austr. i kosztami egzekucyjnymi 3 złr. 82 ct. 11 złr. 12 ct. 6 złr. 82 ct. i 8 złr. 62 ct. wal. austr. odbędzie się w tutejszym Sądzie, egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 23. w Czyżynach położonej Grzegorza Tyrki własnej, protokołem z dnia 11. Maja 1872 egzekucyjnie zajętej a protokołem z dnia 28. Grudnia 1872 egzekucyjnie na 2008 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, a mianowicie na dniu 20. Listopada, 22. Grudnia 1872 r. i 22. Stycznia 1874, każpą razą o godzinie 10. zrana.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej Registraturze.

Kraków dnia 29. Września 1873.

(3093 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 12326 Kurs dziennych jazd poślanych Dobra-Dobczyce zmienia się ze względu na zły stan gościńców w następujący sposób  
Z Dobrej o 2 g. 15 m. po południu.  
w Skrzydlniej o 3 " 40 " "  
ze Skrzydlniej " 3 " 45 " "  
w Wiśniowej " 5 " 20 " "  
z Wiśniowej " 5 " 30 " "  
w Dobczycach " 6 " 45 " "  
Ochodźci z Dobrej po przybyciu kariołki z Limanowy.

Z Dobczyce o 7 g. 30 m. wieczór.  
w Wiśniowej " 8 " 45 " "  
z Wiśniowej " V " — " rano  
w Skrzydlniej o VI " 35 " "  
z Skrzydlniej o VI " 40 " "  
w Dobrej o VIII " 5 " "

Ochodźci z Dobczyce po przybyciu kariołki z Bochni.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 11. października 1873.

**Rundmachung.**

3. 12326. Der Cours der täglichen Botenfahrten Dobra-Dobczyce wird mit Rücksicht auf den schlechten Straßenzustand nachstehend geändert:

Von Dobra um 2 Uhr 15 M. Mittags.  
in Skrzydlna " 3 " 40 " "  
von Skrzydlna " 3 " 45 " "  
in Wiśniowa " 5 " 20 " "  
von Wiśniowa " 5 " 30 " "  
in Dobczyce " 6 " 45 " "

Geht ab von Dobra nach der Ankunft der Carol-Post aus Limanowa.

Von Dobczyce um 7 Uhr 30 M. Abends.  
in Wiśniowa " 8 " 45 " "  
von Wiśniowa " V " — " Früh  
in Skrzydlna " VI " 35 " "  
von Skrzydlna " VI " 40 " "  
in Dobra um VIII " 5 " "

Geht ab von Dobczyce nach der Ankunft der Carol-Post aus Bochnia.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 11. October 1873.



**(2724 2-3) Konkurs.**

Nr. 79. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Chodorowie ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają swe dotyczące podania w przeciagu czterech dni od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc stosownie do wymogów istniejących ustaw do tej Izby notaryalnej wniesić.

Z Izby notarialnej.

Złoczów dnia 10. Września 1873.

**(3095 2-3) Konkurs.**

L. 21488. Dwa tymczasowe miejsca woźnych pocztowych we Lwowie.

Wynagrodzenie roczne 350 zł., dodatek aktywalny rocznych po 87 zł. 50 ct. obdzielnie suknią służbową w naturze i obowiązek złożenia kaucyi po 200 zł.

Podania mają być w przeciagu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Lwów, 16. października 1873.

**Concurs.**

3 21488. Zwei zeitliche Postamtsdienstellen in Lemberg.

Sahreslohn je 350 fl. Aktivitätszulage jährlich je 87 fl. 50 kr., Genus des Dienstkleides in natura; Caution je 200 fl.

Gefuche sind binnen 4 Wochen bei der f. l. Post-Direktion in Lemberg einzubringen.

Lemberg, am 16. October 1873.

**(3096 2-3) Obwieszczenie.**

Nro. 20424. Należytość jezdnią ustanowiono na 4ty kwartał b. r. według dawnych obwodów za jednego konia i dwie mile, jak następuje.

dla ekstra dla zwy-  
poczt kich poczt.

- 1) w brzeżańskim i czortkowskim na 1 zhr. 54 ct. 1 zhr. 29 ct.
- 2) w kołomyjskim, stanisławowskim, i tarnopolskim na 1 zhr. 49 ct. 1 zhr. 24 ct.
- 3) w krakowskim, sądeckim i wadowickim na 1 zhr. 90 ct. 1 zhr. 59 ct.
- 4) w lwowskim, przemyskim, samborskim, stryjskim, złoczowskim i żółkiewskim na 1 zhr. 66 ct. 1 zhr. 39 ct.
- a 5) w rzeszowskim, sanockim i tarnowskim na 1 zhr. 74 ct. 1 zhr. 45 ct.

Poczetne pocztyliona wynosi 50 ct. od konia i dwóch mil przy ekstrakcie, należytość zaś za powóz kryty połowę, a za otwarty czwartą część należytości jezdnej.

Należytość za smarowanie zostaje niezmieniona.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 15. Października 1873.

**(3072 2-3) Edykt.**

Nro. 22448. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Józefa Loebensteina, że przeciw niemu pod dniem 22. Lipca 1873. do l. 18627 bank. galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. wniosł pozew, w załatwieniu którego pod dniem 29. Lipca 1873. l. 18627. wydany został nakaz zapłaty. Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Loebensteina nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Herculanu Komara z substytucją adw. Dr. Kaufmana, kuratorem nieobecnego o ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 29. Września 1873.

**(3018 3-3) Kundmachung.**

3. 2378. Vom Bohorodezner f. l. Bezirksgericht wird hiemit kundgemacht, daß zur Vereinarbeitung der durch Feivel Schmerler, gegen Nikola Wilczkowski mit rechtskräftigen b. g. Vergleich d. d. 13. October 1871 3. 3983 ertheilten Forderung pr 300 fl. der früher mit 1 fl. 47 fr. 6 fl. 34 fr. 5. B., 2 fl. 17 fr. 7 fl. 26 fr. 5. B. und der gegenwärtig mit 3 fl. 12 fr. 5. B. zuerkannten Executionskosten, die bewilligte exekutive öffentliche Versteigerung, der dem Schuldner Nikola Wilczkowski gehörigen bereits gepfändeten und abgeschätzten Fahrnisse, so wie die exekutive öffentliche Versteigerung der demselben Schuldner gehörigen in der Stadt Lysiec, sub Nr. 73/rep. 224 gehörigen auf 1133 fl. 5. B. abgeschätzten Realität sammt hiezu gehörigen Garten und Ackergärten im Städtchenhause von 11 Joch 1493 □ Klafter in drei Terminen d. i. auf den 30. October 1873, 27. November, und den 11. Dezember 1873 je einmal um 9 Uhr Vormittags unter den vorge-

legten Exkursionsbedingungen mit dem Belfage ausgeschrieben, daß an den zwei ersten Terminen sowohl die gepfändeten Fahrnisse, als auch die gepfändete Realität nur um oder über den Schätzungswert am dritten Termine hingegen, auch unter dem Schätzungswerte um was immer für einen Preis an den Meistbietenden werden hinfangegeben werden.

Vom f. l. Bezirksgericht.

Bohorodeczan, 31. Mai 1873

**(3070 2-3) Edykt.**

3. 1750. Vom f. l. Bezirks-Gerichte in Horodenka wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionsfache des Moses Pineles gegen die Erben des Berl Hartenstein zur Vereinarbeitung der Forderung pr 2400 fl. 5. B. f. B. die exekutive Versteigerung der dem Berl Hartenstein gehörigen, nunmehr an seine Erben übergangenen in Horodenka sub Nr. 106 und 46 gelegenen Realitäten, wovon die erste ein Steinhaus, die letztere ein Gemüthe bildet, bewilligt wurde, wozu die Termine des 19. November, 19. Dezember 1873 und 12. Februar 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt.

Diese Realitäten werden jede abgefordert und unabhängig von dem Verlaufe der zweiten veräußert.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswert angenommen, welcher bei der ersten 3300 fl. und bei der zweiten 300 fl. 5. B. beträgt. Jeder Kauflustige hat ein 100/otiges Badium zu erlegen.

Die übrigen Exkursionsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom f. l. Bezirks-Gerichte.

Horodenka, am 22. September 1873.

**(3071 2-3) Edykt.**

Nro. 4152. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisyje niniejszym w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego w sumie 1804 złr. 24 kr. m. k. czyli 1894 złr. 62 ct. w. a. tudzież w sumie 241 złr. 52 kr. m. k., czyli 253 złr. 96 ct. w. a. wraz z należnościami podrzednymi dozwoloną przez c. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 12. Października 1872. l. 50300. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Lipniczek w Starostwie Grybowskiem w powiecie Ciężkowickim położonych, Maryana i Magdaleny Rożnow, Konstantego i Celnny z Wojnarowiczów Pieniążków, tudzież Władysławy Łukawskiej własnych, a która to licytacja w trzecim terminie na dniu 27. Listopada 1873. o godzinie 10tej przed południem w sali audiencyjalnej c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się pod warunkami następującymi.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13259 złr. 374/8 kr. m. k. czyli 13922 złr. 61 ct. w. a., jednakże te dobra na tym trzecim terminie także poniżej ceny wywołania atoli nie niżej jak za 5000 złr. sprzedane będą.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisyy wadyum, które się ustanawia w okrągłej sumie 1000 złr. w. a. bądź gotówką, bądź książeczkami gal. kasy oszczędności, bądź listami zastawnymi gal. Towarzystwa kredytowego, lub austr. Banku narodowego, albo w gal. obligacjach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

O rozpisanii tej licytacji zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych w-zystkich z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, a którymby z nich uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie egzekucyjnej zapasć mające uchwały, albo wcale nie mogły być doręczone, albo nie w czasie należytych — wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 26. Października 1872 do tabuli weszli; przez kuratora do bronienia ich praw w osobie adw. Dr. Jarosza, ze substytucją adw. Dr. Zielińskiego ustanowionego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 20. Września 1873.

**(3088 3-3) Edykt.**

Nro. 39217. C. k. sąd krajowy jak handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców s. p. Florjana Henryka dw. im. Singera, jakoto: p. Maryę Rodakowską, pp. Zygmunta, Henryka, Maksymiliana i Józefa Rodakowskich i p. Wandę Müllerową z domu Rodakowską, iż dla tychże zamianował p. adw. Dr. Edwarda Hoffmanna kuratorem, a p. adw. Dr. Józefa Kohna tegoż substytutem, celem doręczenia uchwał egzekucyjnych z dnia 31. Października 1868. L. 50368. i 5 Października 1872. L. 39405., wydanych w sprawie Florjana Singera przeciw Józefowi Bogdanowiczowi i Wiktorowi Ziętkiewiczowi o zapłacenie sumy wekslowej 784 złr. mon. kon. z pn., oraz wzywa c. k. Sąd tych spadkobierców, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora zgłosili się, lub też innego zastępcę mianowali, i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące nie-

korzystne skutki sobie będą musieli przypisać.

Lwów dnia 26. Września 1873.

**(3006 3-3) Edykt.**

Nro. 23573. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Guttera, że przeciw niemu Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie wniosł pozew pod l. 18629, dnia 22. Lipca 1873 o nakaz zapłaty 900 złr. w. a. z pn. w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy w Krakowie wydał pod dniem 24. Lipca 1873. uchwałę, mocą której p. Samuel Gutter obowiązany jest sumę 900 złr. wraz z procentem 60/10 od dnia 20. Maja 1873. i kosztami sądowemi Bankowi galic. w Krakowie pod rygorem egzekucyi zapłacić lub zarzucić wniesić.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Samuela Guttera jest niewiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Lisowskiego kuratorem obecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o obowiązujących przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 2. Października 1873.

**(3086 2-3) Obwieszczenie.**

Nr. 1657. W okręgu c. k. Podkomisyy krajowej tarnopolskiej jest posada geometry dzienną płacą trzech złr. w. a. do obsadzenia. Ubiegający o te posady mają podanie swoje zaopatrzone w potrzebne dowody uzdatnienia do wzmiankowanej posady wniesić najdalej do końca bieżącego miesiąca do Prezydium tutejszej c. k. Podkomisyy w drodze przełożonej władzy, a gdyby się nie znajdował w służbie publicznej w drodze właściwego urzędu politycznego.

Tarnopol dnia 2. Października 1873.

**(3092 2-3) Edykt.**

Nro. 14518. C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie, jako Instancya kuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż Armer Alter Jakob, izraelita, lat 30 liczący, pisarz hebrajski, w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 17. Kwietnia 1873. l. 7812. za obłąkanego uznanym został, i że kuratorem tegoż adw. Dr. Kaufmann z zastępstwem adwokata Dra. Rosenblata ustanowionym został.

Kraków, dnia 22. Września 1873.

**(3022 3-3) Edykt.**

Nr. 50.955. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza, wedle podania skradzionego 60% listu hipotecznego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego wydanego pod datą Lwów dnia 22. Lutego 1872, serya C. Nr. 3474 na sumę 500 złr. na okaziciela opiewającego z kuponami, z których pierwszy w dniu 1. Września 1873 zapadł, zaś ostatni w dniu 1. Września 1886 płatny będzie, ażeby ten list hipoteczny w przeciagu trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, zatem od dnia 1. Września 1886 licząc, w razie jeśliby wylosowanie tego listu pierwiej nastąpiło, w przeciagu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia nastąpić mającej wypłaty wylosowanego listu licząc, kupon w dniu 1. Września 1873 zapadły w przeciagu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej rachując, kupony zaś dopiero zapasć mające w przeciagu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc, Sądowi tym pewniej okazał, ile że w przeciwnym razie list hipoteczny i dotyczące kupony za umorzone uznane zostaną.

Lwów dnia 20. Września 1873.

**(3094 2-3) Obwieszczenie.**

Nro. 7221. Celem zapobieżenia znacznym i częstym spóźnieniom w doręczaniu przekazów do Wiednia drogą telegraficzną pośredniczonych, ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 21. czerwca r. b. l. 3191. zarządziło, by każdy przekaz telegraficzny zawierał wyraźny adres odbierającego, t. j. imię i nazwisko oraz i mieszkanie z dołączeniem tych oznak, wedle których rozróżnić można, czy odbierający mieszka w wśród- czy na przedmieściu.

To rozporządzenie wysokiego ministerstwa handlu podaje się z tym dodatkiem do wiadomości, że brak należytego adresu także przy przekazach telegraficznych do Lwowa skierowanych daje powód do spóźnienia w doręczeniu, albo doręczenie zupełnie utrudnia. Adres powinien tak być podany, by doręczenie bez dalszych dochodzeń i popytu nastąpić mogło. Należy więc podać ulicę mieszkania, albo w razie niewiadomości tychże zatrudnienie lub inne podobne oznaki adresata.

Również i do miast pomniejszych powinno się obok nazwiska ile możności do- dać takie oznaki, żeby doręczenie natych-

miast nawet w razie uszkodzenia nazwiska nastąpić mogło.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 15. października 1873,

**Kundmachung.**

Nr. 7221. Zur Hintanhaltung der namhaften und zuweilen sehr nachtheiligen Verpötenungen in der Bestellung der nach Wien lautenden Postanweisungen-Telegramme hat das Handels-Ministerium mit dem Erlasse vom 21. Juni 1873 3 3191 in Erinnerung gebracht, daß jedes Anweisungs-Telegramm die genaue Adresse des Empfängers d. i. dessen Vor- und Zunamen, dann die Wohnung unter Beifügung jener Merkmale zu enthalten hat, welche unterscheiden lassen, ob der Empfänger in der inneren Stadt oder in einer der Vorstädte oder Vororte von Wien domicilirt.

Was mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß der Mangel einer geeigneten Adresse auch bei den nach Lemberg lautenden Anweisungs-Telegrammen zu Verzögerungen bei der Bestellung Anlaß gibt, oder dieselbe ganz verhindert.

Die Adresse soll immer so beschaffen sein, daß die Zustellung an der Adressaten ohne weiteren Nachforschungen und Nachfragen stattfinden kann.

Dieselbe soll die Angabe der Straße, der Hausnummer oder in Ermangelung dessen die Angabe der Profession des Adressaten oder andere ähnliche Bezeichnung enthalten.

Selbst für die kleineren Städte soll der Name des Adressaten, womöglich mit einer solchen ergänzenden Bezeichnung begleitet sein, daß die Bestimmungsstation im Falle der Verstümmelung des Eigennamens den Adressaten auffinden kann.

Von der f. l. galiz. Post-Direktion.

Lemberg, am 15. October 1873.

**(3021 3-3) Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 14371. Celem nadania czterech stypendyów z fundacyi Antoniego Rogala Zawadzkiego, każde o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegać się mogą o takowe ubodzy uczniowie szkół publicznych, synowie prywatnych oficyalistów tutejszo-krajowych.

Synowie członków Towarzystwa krajowego wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych a pomiędzy tymi znowu sieroty mają pierwszeństwo przed innemi.

Prawo nadawania stypendyów służy Wmu Antoniemu Rogala Zawadzkiemu byłemu prezesowi Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych b. obvodu Tarnopolskiego.

Kompetenci winni wniesić podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 20. Listopada r. b. i załączyc metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody, że są synami oficyalistów prywatnych, a względnie członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 8. Października 1873.

**(3061 3-3) Edykt.**

Nr. 25369. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu i p. Rudolfowi Johnowi pod dniem 28. Września 1873 do L. 25369 o zapłacenie sumy wekslowej 2500 złr. w. a. z pn. Samuel Józef Eugelsteni wniosł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym do L. 25396 wydanym został.

Gdy miejsce pozwanego Augusta Johna Sądowi jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra Machalskiego z substytucją p. adwokata Dra Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 30. Września 1873.

**(3069 3-3) Edykt.**

Nro. 8484. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Amalię z Zbarskich Ustrykę, iż dla teje celem doręczenia jej t. s. rezolucyi z dnia 8. Listopada 1872. l. 8550., którą spadek po zmarłej na dniu 27. Lipca 1871. Albertynie Gross pozostały w jednej połowie małoletnim Albinie i Emilowi Gross w drugiej zaś połowie p. Józefowi Jakóbowiczowi jako cessionaryuszowi Amalii Ustrykiej i Alfreda Gross przynany został, kuratora w osobie p. adwokata Finkelsteina ustanowiono, któremu rzezoną rezolucję doręczono.

Brzeżany dnia 20. Września 1873.



**Obwieszczenie.**

L. 20905. Od 1. Listopada 1873 odbywać się mają dzienne jazdy pośląncze Rzeszów-Dzików w następującym porządku:

Z Rzeszowa	o V godz.	40 m. rano
w Głogowie	o VII	" "
z Głogowa	o VII	" 10 " "
w Kolbuszowie	o IX	" 30 " przedpołud.
z Kolbuszowa	o IX	" 40 " "
w Majdanie	o XI	" 40 " "
z Majdanu	o XI	" 50 " "
w Dzikowie	o 3	" 10 " popołud.

Odchodzi po przybyciu pociągów nocnych ze Lwowa i Krakowa.

z Dzikowa o VI godz. rano.  
w Majdanie o IX g. 20 m. rano.  
z Majdanu o 2 " " popołud.

w Kolbuszowie o 4 " " "  
z Kolbuszowa o 4 " 10 " "  
w Głogowie o 6 " 30 " "  
z Głogowa o 6 " 40 " "  
w Rzeszowie o 8 " " "

Wpływa w Rzeszowie do pociągów nocnych do Krakowa i Lwowa.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 10. Października 1873.

**Rundmachung.**

3. 20905. Vom 1. November 1873 haben die täglichen Bothenfahrten Rzeszow-Dzikow in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Rzeszow	um V Uhr 40 M. Früh.
in Glogow	" VII " " "
von Glogow	" VII " 10 " "
in Kolbuszow	" IX " 30 " "
von Kolbuszow	" IX " 40 " "
in Majdan	" XI " 40 " "
von Majdan	" XI " 50 " "
in Dzikow	um 3 " 10 " "

Geht ab nach der Ankunft der Nachzüge aus Lemberg und Krakau.

Von Dzikow um VI Uhr Früh.

in Majdan	" IX " 20 M. Früh.
von Majdan	" 2 " " Nachmittg.
in Kolbuszow	" 4 " " "
von Kolbuszow	" 4 " 10 " "
in Glogow	" 6 " 30 " "
von Glogow	" 6 " 40 " "
in Rzeszow	" 8 " " "

Einflut in Rzeszow zu den Nachzügen nach Krakau und Lemberg.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. October 1873.

**(3059 2-3) E d y k t.**

Nro. 16192. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem oświadczenie do edyktu z dnia 12. Sierpnia 1873. 1 9399. w w dzienniku urzędowym Nr. 202, 203 i 206 umieszczono do publicznej wiadomości, że rozpisana na rzecz Markusa Gorlitzera na zaspokojenie sum wełowych 5000 złr., 5000 złr. z pn. egzekucyjna relicytacja dóbr Podmichale części I II. i III. do spadku po Izaku Spatz należących nie w terminie dnia 16. Października 1873. lecz w ponownym terminie dnia 26. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem, pod warunkami poprzednio ogłoszonymi przedsięwziętą zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego Sambor dnia 14. Października 1873.

**(3062 3-3) E d y k t.**

Nr. 14535. C. k. Dyrekcja skarbu we Lwowie zawiadomił Sąd tutejszy odeszłą z dnia 28. Maja 1872 L. 20449, że w depozycie c. k. urzędu podatkowego i zbiorowego w Krakowie jest do podniesienia kwota 47 zł. 54 ct. w. a. z zapowiedzenia 1/4 części pensji diurnisty przy byłej komisji namiestniczej Karola Mikockiego pochodząca.

Gdyż akt byłego Trybunału krakowskiego okazuje się, że zapowiedzenie 1/4 pensji Karola Mikockiego skutecznym zostało na rzecz następujących wierzycieli, a mianowicie:

1. Julii Cichockiej z mocy wyroku Sądu pokoju miasta Krakowa, okręgu I. z dnia 13. Czerwca 1853 na zaspokojenie sumy 300 zł. pol.

2. Herscha Klarmana z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 19. Września 1853 na zaspokojenie sumy 60 złr. m. k.

3. Jakóba Kreisa z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 20. Marca 1854 na zaspokojenie sumy 12 zł. pol. 24 gr.; przeto z uwagi, że z pomienionych wierzycieli tylko Hersch Klarman zgłosił się i o wydanie zapowiedzianej kwoty postawił żądanie, zaś inni wierzyciele jako też dłużnik z miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Karola Mikockiego, Julii Cichockiej i Jakóba Kreisa kuratorem adw. Dra. Stycznia z zastępstwem adw. Dra. Wilkosza i wzywa się tychże, aby w przeciągu 3 miesięcy swe prawa do zapowiedzianej i w depozycie c. k. Urzędu podatkowego zbiorowego w Krakowie złożonej kwoty 47 złr. 54 kr. w. a. wykazali w przeciwnym bowiem razie i po bezskutecznym upływie powyższego terminu rzeczona kwota zgłaszającemu się wierzycielowi Hirszowi Klarmanowi wydana będzie.

Kraków dnia 28. Września 1873.

**(3056 3-3) E d i k t.**

3. 9042. Vom f. f. Kreisgerichte Prze-

mysl wird über Ansuchen des f. f. Bezirksgerichtes der inneren Stadt Wien zur Befriedigung der Forderung des Dr. Egger Hof- und Gerichtsadvokaten im Betrage von 278 fl. 5. B. sammt 60% Zinsen von 9. April 1869 der Gerichtskosten pr. 16 fl. 29 kr. und 25 fl. 81 kr. so wie der weiteren erwieslichen Kosten die exekutive Feilbietung der dem Schuldner Iwon Grafen Zaluski zuge der Landtafel Instr. 251 pag. 94 n. 1 on. gehörigen Summe von 15000 fl. 8. B. i. M. G. welche auf der über den Gütern Targowiska, Łęzany und Widacz oder Bidaacz hypothekierten Forderung der Fr. Zofia Gołaszewska geb. Gorajski pr. 4731 1/2 holl. wie Dom. 143 pag. 3 n. 45 on. haftet, hiemit ausgeschrieben, und zur Vornahme dieser Feilbietung drei Termine auf den 3. und 24. November 1873 und den 22. Dezember 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim f. f. Kreisgerichte bestimmt, mit dem Beifügen, daß am ersten und zweiten Termine die Forderung zur über oder um den Nominalbetrag in dem dritten um welchen immer Betrag veräußert werden wird. Die Exigationsbedingungen sind folgende:

1) Jeder Kauflustige ist verbunden vor Beginn der Feilbietung ein Badium im Betrage von 1500 fl. 6. B. im Baaren, oder in Staatspapieren oder Pfandbriefen nach dem der Feilbietung vorangehenden Kaufe berechnet zu erlegen, welches den Erlagern nach beendeter Feilbietung zurückgestellt, jenes des Erstehers aber zurückbehalten, und nach Flüssigmachung desselben in den Kaufschilling eingerechnet werden wird.

2) Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufschilling binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des Bescheides mit welchem der Exigationsakt zu Gericht angenommen wurde, in das gerichtliche Depositenamt zu erlegen, wonach die Auslieferung des Eigenthumsdekretes die Gewähransfreibung seines Eigenthumsrechtes, die Befreiung der auf der ersten deren Forderung haftenden Lasten und deren Uebertragung auf den Kaufschilling erfolgen wird.

Im Falle der Nichtzahlung dieses Zahlungstermines wird das Angeld verfallen, und eine neuerliche Exigitation auf Gefahr und Kosten des Erstehers ausgeschrieben werden. Hiervon werden die Streittheile und die Tabulargläubiger durch Zustellung zu eigenen Händen, dann alle jene, welche nach dem 10. November 1870. ein Pfandrecht erworben haben, so wie jene welchen der gegenwärtige Bescheid aus welcher immer Ursache nicht zugestellt werden könnte durch den hiemit bestellten Kurator Fr. Advokaten Dr. Waygart mit Substitution des Fr. Advokaten Dr. Dworski verständigt.

Przemysł am 10. September 1873.

**(3117 2-3) E d y k t.**

Nro. 2963. C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Przemyślu niniejszem do wiadomości publicznej podaje, iż uchwałą z dnia dzisiejszego do 1. 2963. przymusowa sprzedaż oszacowanego na 493 złr. w. a. gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 7. w Wapowcach położonego do spadku po s. p. Janie Depko należącego, celem zaspokojenia wywalezonej sumy 10 złr. w. a. z 60% zwłoki, kosztów sporu w ilości 2 złr. 71 ct. i 2 złr. 10 ct. w. a., dalej kosztów egzekucyjnych w ilości 1 złr. 34 ct., 2 złr. 78 ct., 2 złr. 54 ct., 8 złr. 54 ct., jakot-ż 10 złr. 89 ct. w. a. na rzecz proszącej Haški Kozak dozwolona została i takowa w trzech terminach to jest na dniu 14. Listopada 1873., 17. Listopada 1873. i 24. Listopada 1873. o godzinie 9. rano, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

O czym się chce kupienia mających uwiadamia z tem, iż bliższe warunki licytacji w tutejszej registraturze przegladnąć mogą.

Przemysł dnia 30. Września 1873.

**Doniesienia prywatne.****(3119 2-3) KONKURS.**

Nr. 3339. Na prowizoryczną posadę lekarza ordynującego przy powszechnym szpitalu w Rzeszowie z roczną remuneracją 400 złr. w. a. rozpisuje się konkurs po dzień 25. Listopada 1873 do wnoszenia podań opatrzonych dowodami uzdolnienia

Z Magistratu miasta.

Rzeszów, 1. Października 1873.

**(3184 1-3) Konkurs.**

Na prowizoryczne obsadzenie posady ordynującego lekarza dla powszechnego szpitala w Żółkwi.

W zakładzie tym umieszcza Wysoki Wydział krajowy czterdziestu nieuleczonych spokojnych obłąkanych mężczyzn.

Z posadą tą połączone jest wynagrodzenie roczne 300 zł. a. w. z funduszów szpitalnych z dodatkiem 500 zł. a. w. z funduszów obłąkanych, z wyraźnem zastrzeżeniem, że dodatek ten z dniem zwinienia filii ustaje.

Kompetenci o tę posadę, posiadający kwalifikację Dra medycyny i chirurgii, ma-

ją podania swe do 14 dni po ogłoszeniu niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej wnieść do tutejszej Zwierzchności miejskiej. Żółkiew dnia 20. Października 1873.

**(3169 3-2) Ogłoszenie**

**Wzywa się niniejszem wszystkich pp. Wystawców z Galicyi, by najdalej do 2. Listopada zechcieli donieść podpisanemu niżej komitetowi (w Wiedniu Giselastrasse 11), czy**

**sami zamyszlają się zająć opakowaniem i odtransportowaniem na powrót wystawionych przez nich przedmiotów, czy też życzą sobie poruczyć to komitetowi, albo w ogóle, w jaki sposób temi przedmiotami chęć zaspokoić.**

Wiedn dnia 19. Paź. 1873

Od komitetu lokalnego

galic. komisij wystawowych.

**C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny**  
wydaje we **Lwowie** i przez Filie w **Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**  
od dnia 1. lutego 1873

**ASYGNATY KASOWE**

5	procentowe za	8	dni po wypowiedzeniu
5 1/2	"	14	" " "
6	"	30	" " "
6 1/2	"	60	" " "
7	"	90	" " "

**Wszystkie Asygnaty kasowe przed 1go lutego 1873 w obieg puszczane, oprocentowane będą od dnia 1. lutego 1873 o 1/2 proc. wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia**

**Lwów 20. stycznia 1873.**

(224 39-?)

**Dyrekcja.**

**LOSY MIASTA KRAKOWA.**

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

**Najniższa wygrana zł. 30**

sprzedają

**we Lwowie:** C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**  
" " Galicyjski Bank krajowy i Filia jego w **Brodach**

**w Wiedniu:** Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 78-?)

**General-Versammlung der priv. österr. Nationalbank.**

In Monate Jänner des Jahres 1874 findet in Wien die General-Versammlung der Actionäre der priv. österr. Nationalbank Statt.

An dieser Versammlung können nur jene Actionäre Theil nehmen (§§. 32 und 33 der Statuten), welche österreichische Unterthanen sind, in der freien Verwaltung ihres Vermögens stehen und **zwanzig auf ihren Namen lautende, vor Juli 1873 datirte Actien besitzen.** Diese Actien sind mit den dazu gehörigen Coupons- Bogen im Monate November l. J. bei der Depositen-Casse der Bank in Wien zu hinterlegen oder vinculiren zu lassen.

Wird die Hinterlegung dieser Actien bei einem Filiale der Bank gewünscht, so wolle diess der Bank-Direction in Wien bis längstens 9. November l. J. schriftlich angezeigt werden.

Von der Theilnahme an der General-Versammlung sind diejenigen ausgeschlossen, über deren Vermögen einmal der Concurs oder das Ausgleichs-Verfahren eröffnet worden ist, und welche bei der darüber abgeführten gerichtlichen Untersuchung nicht schuldlos erkannt wurden oder welche durch die Gesetze für unfähig erkannt sind, vor Gericht ein gültiges Zeugniß abzulegen.

Jedes Mitglied der General-Versammlung (§ 37. der Statuten) kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen, hat auch bei Berathungen und Entscheidungen, ohne Rücksicht auf die grössere oder geringere Anzahl von Actien, die ihm gehören, und wenn es auch in mehreren Eigenschaften an der Versammlung Theil nehmen würde, nur eine Stimme.

Lauten aber Actien auf moralische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der General-Versammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben (§. 38 der Statuten), welcher sich mit einer Vollmacht der Actien-Eigenthümer, sofern diese österreichische Unterthanen sind, ausweist.

Tag und Stunde der General-Versammlung, dann der Ort, an welchem selbe Statt findet, sowie die Tagesordnung derselben, werden den Mitgliedern der General-Versammlung rechtzeitig bekannt gemacht werden.

Wien, am 20. October 1873.

(1380)

Von der Direction.